



# GAZETA GDAŃSKA

10  
FEN.

Nr. 257 ABCDE

Czwartek-Piątek, 10-11 listopada 1938

Rok XLVII

Aleksandrów Kuławski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno  
--- Nowe-Miasto, Rypla, Sępólno, Starogard, Swiecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk ---

XX  
1918



XX  
1938



## JÓZEF PIŁSUDSKI DO POMORZAN

Pomiędzy granicami, które wzbudzają największe wzruszenie, jest ta, którą wczoraj przekroczyłem. Tu na Pomorzu żądano: „zapomnij“ więcej, niż gdziekolwiek. To też największym „cudownym dzieckiem“ jest Pomorze polskie. Tutaj dokonał się cudowny powrót do dawnego życia.

Toruń, dnia 5 czerwca 1921 roku



  
**ORLEN**

PARTNER WYDANIA



# PHILIPS—radioodbiorniki, wszystkich typów E. SIWIEC

Toruń, Żeglarska 31.

## Musimy skupić wszystkie zasoby zagraniczne społeczeństwa

**Ważne rozporządzenie Ministra Skarbu o obowiązku zgłaszania mienia posiadanego za granicą**

WARSZAWA. W dniu 10 listopada br. ogłoszone zostaje ważne rozporządzenie ministra skarbu w sprawie zgłoszenia i zafiarowania do skupu mienia, posiadanego za granicą oraz wszelkich należności od zagranicy.

Wydarzenia ostatnich tygodni wykazały konieczność i użyteczność koncentracji całych zasobów zagranicznych, posiadanych przez społeczeństwo. To też oddanie do dyspozycji zagranicznych rezerw firm i osób prywatnych, możliwe już na gruncie dekretu dewizowego z dnia 26 kwietnia 1936 r., jest obecnie po nowelizacji dekretu realizowane w zakresie koniecznym dla potrzeb gospodarstwa narodowego.

Rozporządzenie ministra skarbu postanawia, że wszystkie osoby, które mają miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju, obowiązane są zgłosić w Banku Polskim wszelkiego rodzaju mienie posiadane za granicą o łącznej wartości ponad 5.000 zł. W szczególności zgłoszeniu podlegają posiadane za granicą pieniądze zagraniczne, złoto, papiery procentowe i dywidendowe (zarówno zagraniczne, jak i krajowe, opiewające na walutę zagraniczną), kupony od takich papierów, jak również wszelkie należności od zagranicy. Również posiadane za granicą nieruchomości oraz wszelkiego rodzaju inne prawa majątkowe (udziały w przedsiębiorstwach i t. p.) mają być zgłaszane w Banku Polskim, przy czym co się dotyczy nieruchomości, to podlegają one obowiązkom zgłoszenia bez względu na ich wartość.

Przy cierpieniach mózgowych, nerwowych i rdzenia pachowego naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa powoduje regularne wypróżnienie oraz wydatnie ułatwia proces trawienia żołądkowego i przemięszniania materii. Zap. Wasz. lekarza. (11845a)

### Dar pocztowców z Pomorza dla armii

Pocztowcy pomorscy z inicjatywy Zarządu Pomorskiego Okręgu Poczтового Przystosowania Wojskowego z dyrektorem inż. Wł. Kozubkiem na czele — zebrali drogą dobrowolińskich datków kwotę 20.148 zł 55 gr na FON. Z kwoty tej przekazano gotówką na konto FON 7.300 zł, za resztę zaś zakupiono dla wojskowych formacji łączności 3 telefoniczne wozy drużynowe najnowszego typu — wraz z uprzęgą dla 3 par koni oraz 14 rowerów typu wojskowego.

Sprzęt ten zostanie wręczony w dniu Święta Niepodległości na ręce D-cy Korpusu.

### Zjazd wójtów z całej Polski

Wczoraj w godzinach rannych rozpozerał się w sali kolumnowej na ratuszu ogólnopolski zjazd wójtów z całej Polski, zwołany przez sekcję wójtów przy związku gmin wiejskich.

W obradach wzięli również udział wójtowie z szeregu gmin Śląska Zaolzańskiego. Na obrady przybył podsekretarz stanu w Ministerstwie spraw wewnętrznych Korzak, który wygłosił dłuższe przemówienie.

### Turcja znowu w obawie o życie swego prezydenta Ataturka

STAMBUL. Ostatni biuletyn lekarski o stanie zdrowia Ataturka stwierdza, iż chociaż nie nastąpiło pogorszenie, istnieją poważne obawy. Ludność Konstantynopola dopiero wczoraj rano dowiedziała się z gazet o poważnym stanie zdrowia Ataturka, który przed trzema tygodniami po dłuższej chorobie wszedł w okres rekonwalescencji. W całej Turcji dalsze biuletyny lekarskie są oczekiwane z wielkim zaniepokojeniem.

### Zwycięstwo demokracji w stanie Nowy Jork

NOWY JORK. Gubernatorem stanu New York został wybrany ponownie demokratą Lehman, republikanin Dewey, którego podobnie zamieszczamy na innym miejscu, przepadł w wyborach. Prezydent Roosevelt telegraficznie przetrwał gratulacje Lehmanowi z powodu jego reelekcji.

Zgłoszone pieniądze zagraniczne i złoto będą skupione przez Bank Polski. Co do zgłoszonych papierów wartościowych, posiadanych za granicą i należności od zagranicy, rozporządzenie przewiduje, że należy je zlecić Bankowi Polskiemu na jego żądanie do sprzedaży lub inkasa. Zgłoszone nieruchomości nie będą skupywane ani likwidowane.

Zgłoszenie winno nastąpić najdalej do dnia 30-tu od dnia 10 listopada b. r. W razie uchylania się od obowiązków, ustalonych

rozporządzeniem, grozi stosownie do postanowień dekretu o reglamentacji dewizowej, kara więzienia do lat 5-ciu i grzywna do 200.000 zł oraz konfiskata całego niezgłoszonego mienia.

Dane zgłoszone i dostarczone Bankowi Polskiemu nie będą udzielane władzom skarbowym.

Wszelkich informacji i wyjaśnień udzielać będą zainteresowanym osobom oddziały Banku Polskiego.

## Prezesi rolnictwa pomorskiego i wielkopolskiego u Pana Prezydenta Rzplitej

W dniu 9 bm. Pan Prezydent R. P. przyjął przedstawicieli rolnictwa pomorskiego i wielkopolskiego pp. prezesa Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego Leona Czarnińskiego, oraz prezesa i wiceprezesa WTKR pp. Stanisława Mikołaj-

czyka i B. Lubińskiego, którzy przedstawili Panu Prezydentowi obecną sytuację rolnictwa w związku z koniecznością upłacania od 1 października b. r. długów rolniczych na podstawie planu odroczeniowego.

## J. E. ks. Biskup Okoniewski poświęcił pierwszą, nowozbudowaną szkołę wiejską na Pomorzu. Podniosła uroczystość w Jeżewie, koło Świecia

Wczoraj, wieś Jeżewo w pow. świeckim przeżyła niezwykłą uroczystość. Odbyło się tam bowiem, poświęcenie 7-mio klasowej szkoły powszechnej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Charakter uroczystości nadał temu aktowi fakt, że szkoła ta, jest pierwszą szkołą wiejską na Pomorzu, wybudowaną w odrodzonej Ojczyźnie. Do uświetnienia uroczystości przyczyniło się

również przybycie J. E. ks. biskupa Okoniewskiego, który poświęcił nowozbudowany gmach szkolny, oraz obecność przedstawicieli Pana Wojewody Pomorskiego — nacz. Grzanki oraz kuratora Okręgu Szkolnego Pom. p. dr. A. Ryniewiczza.

Uroczystość poświęcenia szkoły w Jeżewie stała się podniosłą manifestacją patriotyczną społeczeństwa pow. świeckiego.

## Pp. Klimek i Jabłoński posłami z okręgu toruńskiego

W dniu wczorajszym zakończyła swe prace nad sprawą przydziału mandatów poselskich wyborcza komisja okręgowa w Toruniu, która po ścisłym zliczeniu głosów mandaty przyznała pp.:

Janowi Klimkowi z Pływaczewa w pow. wąbrzeskim, Tadeuszowi Jabłońskiemu z Torunia. P. Klimek uzyskał głosów 31.887, p. Jabłoński 31.768.

### Jeszcze zuchwalsza próba:

## Z Singapore do Londynu bez lądowania

DARWIN (Australia). Dowódca zwycięskiej eskadry, która pobili światowy rekord długości lotu, Kellet, oświadczył, że brytyjskie samoloty bombardujące w

drodze powrotnej do Anglii zamierzają dokonać lotu bez lądowania z Singapore do Londynu. Przed odlotem eskadra dokona lotu dokoła Australii.

## Tajemnicze zniknięcie Poli Negri w Berlinie. Miała paść ofiarą zawistnych rywali

Między 10 a 12 września rb. znikła nagle znana w szerokich kołach towarzyskich i teatralnych Berlina popularna artystka filmowa Pola Negri, ex pani Valentino i ex księżna Mdivani. Pola Negri, jak wiadomo, jest Polką, od wielu lat stale przebywającą zagranicą.

Początkowo przypuszczano, że artystka wyjechała do Wenecji, co jednak nie potwierdziło się. Dziennikarze zagraniczni usiłują za wszelką cenę dociec co się stało z artystką, do niedawna spotykaną z wyższymi dostojnikami Rzeszy i cieszącą się podobno sympatią bardzo wysoko postawionych osób.

Do mieszkania artystki nie dociera żadna korespondencja.

Na temat nagłego zniknięcia Poli Negri kursują w prasie zagranicznej najrozmaitsze plotki. Mówi się o osadzeniu jej w jednym z obozów koncentracyjnych. Pola miała paść ofiarą intryg rywali, kandydujących do wysokiego stanowiska w ministerstwie propagandy i na które to stanowiska była upatrzona. Rzeczono w prasie zagranicznej natrafiono na artykuły, dotyczące trudności gospodarczych Rzeszy, których autorstwo, pomimo pseudonimu przypisuje się Poli Negri.

## Siedem krwawych zbrodni „upiora z Łodzi” Niewoli i mordował dziewczęta i kobiety

W Łodzi ujęto 53-letniego Ferdynanda Grüninga, Niemca, mającego na sumieniu łańcuch potwornych zbrodni, przypominających upiora z Düsseldorfu.

Zbrodniarz już był karany dożywotnim więzieniem za zabójstwo i gwałt, lecz karę zamieniono mu na 10 lat więzienia.

Podczas urlopu wziętego w dniu 30 maja 1934 zamordował pod Zgierzem 11-letniego ucznia Józefa Chudobnińskiego. Zbrodnię ta pozostawała niewyjaśniona, podobnie jak gwałt i zabójstwo 8-letniej Lucyny Góra pod Piotrkowem w dniu 8 lipca br.

Dopiero po trzecim morderstwie 9-letniej Władysławy Bagrowskiej z Kutna, którą Grüning zamordował w dniu 17 października br., schwytano go i w toku dochodze-

nia natrafiono na poprzednie zbrodnie. Mianowicie prócz tamtych dwóch zgwałcił i zamordował pod Częstochową 8-letnią dziewczynkę, a pod Łodzią 12-letnią dziewczynkę. W czerwcu br. została zamordowana pod Łodzią kobieta, którą poprzednio zgwałcono.

Wreszcie jako siódma zbrodnia wysuwany jest wypadek zgwałcenia w Łodzi w dniu 1 października br. 8-letniej dziewczynki, co zdaje się całkowicie potwierdzać, gdyż Grüning w tym czasie był w Łodzi.

Zbrodniarz nie przyznaje się do tych przestępstw i wykrętnie tłumaczy się, symulując wariata.

Odstawiono go narazie do Tworok.



Świeża delikatna cęca zapewnia PULSA Krem 333



### Dar Pana Prezydenta dla biednych Krajin.

Podczas ostatnio odbytego polowania jesiennego w lasach Krajny z udziałem P. Prezydenta R. P. i szeregu wysokich dostojników państwowych, zabito w pierwszym dniu: 25 szt. grubej zwierzyny w tym jednego lisa i 4 dziki, w drugim dniu: 10 sztuk grubej zwierzyny i w trzecim, 85 zajęcy i 7 lisów. Całą grubą zwierzynę P. Prezydent podarował do rozdziału między bezrobotnych w Ru nowie Kraińskim najbliższej okolicy.

### Min. Beck na Zamku

WARSZAWA. P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj po południu p. ministra spraw zagranicznych Józefa Becka.

### Zgon sekretarza ambasady niem. w Paryżu



PARYŻ. O godz. 16 min. 30 zmarł w klinice z odniesionych wskutek zamachu ran sekretarz ambasady niemieckiej w Paryżu von Rath.



HERSZEL SEIBEL GRYNSEPAN, który dokonał zamachu na sekretarza ambasady niemieckiej w Paryżu.



PARTNER WYDANIA



## Reprinty "Gazety Gdańskiej"

▶ Str. I - IV

Partner wydania



## „Wiatr od morza - w sto lat później”

▶ Str. 6



## SPORT W SZKOLE

z **Energą**



▶ Str. 12

**Energia**

# ▶ GAZETA GDAŃSKA

TYGODNIK BEZPŁATNY | NR 549 | 9.11.2018 r. ISSN 2544-2864

## Msza święta czy biznes? Adamowicza wszystko dla Gdańska...

Radni Prawa i Sprawiedliwości, Kazimierz Koralewski i Piotr Gierszewski, dopytują w interpelacji o ujawnione przez "Gazetę Gdańską" posiadanie przez prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza 37 tysięcy akcji spółki Robyng. Chcą wiedzieć czy akurat w tym czasie podlegający prezydentowi urzędnicy występowali o zmianę planów zagospodarowania przestrzennego, której beneficjentem byłby deweloper. Czy jego udziałowcem, prezydent Gdańska, organ administracji samorządowej, na podstawie art. 25 KP powinien uczestniczyć w rozstrzygnięciu spraw majątkowych go dotyczących?

▶ Str. 3

## Parkowanie tylko z grubym portfelem - co władze Gdańska szykują obywatelom?

Czy w Gdańsku godzina parkowania będzie kosztować 9 złotych nie tylko w centrum, ale także na Przymorzu, w Oliwie, we Wrzeszczu, a nawet Oruni? Ekipa Pawła Adamowicza konsekwentnie opodatkowuje mieszkańców, radni z PO i z jego osobistego komitetu wyborczego bez skrępowania podnosili ręce przy tworzeniu nowych stref płatnego parkowania. Koszty komunalne generowane przez komercyjne inwestycje w biurowce przy ul. Grunwaldzkiej przenoszono bezrefleksyjnie na mieszkańców...

▶ Str. 3

## Zmieni się niewiele lub zgola prawie nic

Z prof. dr. hab. nauk med. Piotrem Czauderną, koordynatorem Sekcji Ochrony Zdrowia Narodowej Rady Rozwoju przy Prezydencie RP, kierownikiem Kliniki Chirurgii i Urologii Dzieci i Młodzieży GUMED, radnym Miasta Gdańska 2014-2018, rozmawia Artur S. Górski

▶ Str. 4

## Laureaci Gdynia E(x)plory Week 2018

Piotr Lazarek, uczeń gliwickiego Liceum „Filomata” i autor prototypu automatycznego pojazdu do prewencyjnej analizy stanu gleby na polach uprawnych zdobył pierwsze miejsce w Krajowym Finale Konkursu Naukowego E(x)plory 2018 oraz zwyciężył w internetowym plebiscycie Innowator Jutra. W nagrodę otrzymał stypendium naukowe w wysokości 10 tysięcy złotych i pojeździe na jeden z najbardziej prestiżowych konkursów dla młodych naukowców na świecie – Intel Isef w USA. Wydarzenie było częścią największego święta pasjonatów nauki i innowacji - Gdynia E(x)plory Week i odbyło się w dniach 24-26 października w Pomorskim Parku Naukowo-Technologicznym Gdynia.

▶ Str. 8

## Biało-czerwone flagi od Radia Gdańsk dla Pomorzian



Od środy do piątku reporterzy Radia Gdańsk rozdają biało-czerwone flagi mieszkańcom Pomorza.

▶ Str. 2



## Akapit wydawcy

sukces zagospodaruje.

Walka o wolność, demokrację, samorządność i praworządność, która była jego podstawowym emblematem

## Adamowicz prezydentem - Płażyński szefem rady

Paweł Adamowicz przez kolejnych 5 lat prezydentem Gdańska.

Będzie miał do dyspozycji 15 miliardów publicznych, miejskich złotych.

Tak zdecydowało 129 tysięcy wyborców.

To wynik, który jest osobistym sukcesem prezydenta.

Od niego zależy, jak ten

wyborczym, zgrabnie podawanym do wierzenia od miesięcy, właśnie się zakończyła.

Będąc produktem wielopartyjnym, udanie Paweł Adamowicz odwrócił uwagę publiczności od takich skojarzeń, sytuując siebie po stronie obywatelskiej, konkurenta swego deprecjonując barwami Prawa i Sprawiedliwości.

W przeciwieństwie do Adamowicza, Kacper Płażyński prowadził kampanię komunalną, a nie polityczną. Ze swojej natury debata o mieszkańcach, korkach, tramwajach, parkingach czy opiece społecznej mniej ma w sobie tromtadracji i igrzysk, a więcej chleba.

Co z tego zostanie po zwycięstwie demokracji w Gdańsku, pokażą już najbliższe debaty na forum gdańskiego parlamentu, a też kształt gabinetu prezydenta.

Jeśli zaś zwycięzcy wyborów chcieliby gdańską demokrację ulepszyć, usłyszeć 70 tysięcy obywateli wybierających Kacpra Płażyńskiego, to przewodniczącym rady miasta mógłby zostać radny z największym poparciem gdańszczan.

Dziś, obok P. Adamowicza, prawdziwym zwycięzcą wyborów komunalnych są sponsorzy z listy jego komitetu, w sumie niedużym status quo. Wystrychnięty na dudka został Jarosław Wałęsa, a PO na Pomorzu jest suplementem partii politycznej.

Marek Formela



## F(ig)raszka

Skończone wyborcze zaloty  
Czas zabrać się do roboty  
Drożdżówki wyborcze  
już były  
I bardzo kandydat był miły  
Z przesłaniem  
w walce o tron  
Co złego to nie on  
Między lud wszedł na ulice  
I składał obietnice.....  
W kampanii  
do ostatniej chwili  
Jak widać to ludzie „kupili”  
Przybędzie nam tego roku  
Osiedli tych  
„blok na bloku”  
To samo co było nas czeka  
I nikt niech już nie narzeka

## Liczba

4 zł

tyle kosztuje w cukierni  
drożdżówka, którą częstował  
P. Adamowicz.

3 tys. zł

dotacja dla ZNP na  
poczęstunek dla seniorów w...  
hotelu ZNP

## Cytat tygodnia

- Słuchałem debaty w Radiu Gdańsk i mam wrażenie, że Kacper Płażyński okazał się zwycięzca tej debaty i chyba tak też to ocenił obecny prezydent, Paweł Adamowicz. Być może stąd ta dezercja z kolejnych debat. Myślę, że debaty należą się obywatelom, należy się im szacunek - **Jarosław SELLIN, wiceminister kultury.**

- Cały ten okres był bardzo pracowity, bo ogłosiłem startowanie w lutym. To pierwszy raz od 28 lat trwało tak długo - **Paweł ADAMOWICZ, prezydent Gdańska po wyborach.**

## GAZETA GDAŃSKA

Redaktor naczelny  
Marek Formela  
Sekretarz redakcji  
Tomasz Łunkiewicz

Reklama  
603-692-609

Projekt graficzny i skład  
Barbara Kraskowska  
gdansk.grupakk@gmail.com

Wydawca  
Dom Prasy  
Formela Spółka Jawna  
ul. Targ Drzewny 3/7 p. 505  
80-886 Gdańsk  
tel 58 322 02 07

Pierwszy numer  
Gazety Gdańskiej ukazał się  
1 kwietnia 1891 r.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności  
za treść reklam i ogłoszeń

# Biało-czerwone flagi od Radia Gdańsk dla Pomorzana

Od środy do piątku reporterzy Radia Gdańsk rozdają biało-czerwone flagi mieszkańcom Pomorza.

„Tydzień z biało-czerwoną” to akcja, która odbywa się od siedmiu lat i stała się tradycją „Radia Gdańsk”. W ramach majowego Święta Flagi oraz listopadowego Święta Niepodległości wozy transmisyjne „Radia Gdańsk” zostają ustawione w różnych punktach na Pomorzu, a przechodniom wręczane są symbole narodowe m.in. biało-czerwone flagi.

W środę radiowcy można było spotkać na rynku w Skarszewach, w czwartek byli pod Muzeum II Wojny Światowej, a w piątek będą rozdawać flagi pod InfoBoxem w Gdyni.

- Tradycyjnie jak co roku przed świętem Niepodległości, 11 listopada, Radio Gdańsk rozdaje tysiące biało-czerwonych flag na Pomorzu - powiedział Krzysztof Piekło, dział promocji i marketingu Radia Gdańsk. - Zaczęliśmy w Skarszewach, w czwartek jesteśmy pod Muzeum II Wojny Światowej, a w piątek w Gdyni przy Infoboxie. Obdarowujemy Trójmiasto i okolice flagami przy współ-



udziale naszych partnerów Miasta Skarszewy, Muzeum II Wojny Światowej i Miasta Gdyni. Setna rocznica zdarza się tylko raz. Byliśmy z flagami wcześniej i myślę, że Trójmiasto jest we flagi dobrze

zaopatrzone dzięki naszej akcji. Na pewno nie przestaniemy i przy Święcie Flagi, 2 maja, i z okazji Święta Niepodległości będziemy rozdawać. Co pół roku, regularnie, będziemy rozdawać flagi, tak

długo, aż flaga nie zawiśnie w każdym gospodarstwie domowym.

**Tomasz Łunkiewicz**  
fot.  
**Tomasz Łunkiewicz**

## Sopockie co nieco



O tym, że mamy już dwie Polski i dwa narody, mówiące innymi językami, czytające inne gazety i oglądające inne kanały telewizyjne, już sporo napisano. Ale ostatnie wybory samorządowe, zamiast zniwelować/zasyapać/unieważnić te podziały, tylko je przeciw wzmocniły i znacznie pogłębiły. Moim zdaniem były to najbardziej polityczne wybory lokalne od roku 1990, kiedy braliśmy udział w swobodnym plebiscyście - za nową Polską i przeciw niej. Teraz było podobnie, bowiem wybory te skrajnie upartyjniono, a wzmocniane przez wszystkich polityków (tych lokalnych i tych ogólnopolskich, którzy jeździli z karawaną wyborczą po kraju) podziały okazały się na tyle trwałe, że całkowicie zdominowały i zdeterminowały ludzkie sympatie i oddane przez nich głosy. A parlamentarnych polityków na tyle zdopingowały i uaktywniły, że wszyscy ogłosili teraz swój sukces. Tylko niektórzy z nich umiarkowani, inni większy, a ci najważniejsi - oczywiście największy. Część z nich jednak na tyle się pogubiła, że chyba sama

nie wiedziała do końca komu kibicuje. Barbarę Nowacką do tej pory cenilem nie tyle za jej poglądy, co raczej ich wyrazistość i umiejętność argumentacji oraz rzeczowe prowadzenie debaty pu-

oczywiście z czego cieszyć. Taki wynik to - w pewnym sensie - przyznanie przez mieszkańców koncesji na bycie opozycją, bo głoszący na „Kocham Sopot” nie wybrali przecież tej obywa-

o wszem. A odnoszę wrażenie, że ten wynik wyborów wiele osób uznało za definitywny koniec publicznej debaty na wiele ważnych miejskich spraw. Wybory się skończyły, dyskusja też?

Ten podział na dwie Polski i dwa narody ja osobiście uznaję za nieszczęście, które nas wszystkich dotknęło, zwłaszcza tych, którzy do żadnego z tych narodów jakoś za bardzo nie aspirują. Tak, tak, są tacy, w tym i ja. Nie zmienię się już chyba, mam raczej ograniczone zaufanie do polityków, szczerości ich intencji i partyjnych wskazań, nie mam też za grosz instynktu stadnego i często wybieram mniej oczywisty kierunek, niż wskazują bite wne chorągwie, łopoczące na wietrze historii. Czy zaliczam się w związku z tym do tej trzeciej, nieopisananej jeszcze i niezdiagnozowanej przez socjologów Polski? I czy ta trzecia, obywatelska, bezpartyjna Polska na pewno gwarantuje mi niezależność poglądów, wolność myślenia i swobodę wyboru? I czy bez problemu zmieszczę się w niej inne narody, niż tylko pisowski i antypisowski? Na razie gdzieś głęboko się ona ukryła i czeka na swój moment. Tylko czy on kiedyś nadejdzie?

**Wojciech Fułek**

## Personalia

✓ W Sejmiku Województwa Pomorskiego składającym się z 33 radnych Koalicja Obywatelska zdobyła 18 mandatów, Prawo i Pomorskie: Koalicja Obywatelska - Danuta Wawrowska, Jan Kleinsmidt, Leszek Bonna, Iwona Mielewczyk, Wiesław Byczkowski, Andrzej Struk, Karolina Szczygiel, Andrzej Bartnicki, Piotr Wittbrodt, Mieczysław Struk, Hanna Zych-Cisoń, Grzegorz Grzelak, Agnieszka Kapala-Sokalska, Ryszard Świński, Sylwia Laskowska-Bobula, Danuta Rek, Zenon Ody, Jerzy Kozdroń; Prawo i Sprawiedliwość - Sebastian Irzykowski, Jerzy Barzowski, Mirosława Kaczyńska, Roman Dambek, Aleksandra Jankowska, Kazimierz Klawiter, Anna Gwiazda, Karol Guzikiewicz, Piotr Karczewski, Magdalena Sroka, Piotr Zwara, Arwid Żebrowski, Marta Cymańska; PSL - Dariusz Męczykowski, Józef Sarnowski.

W czwartek, 1 listopada, zmarła **Halina Stojewska-Kołodziej**. Aktorka, aktywna działaczka Solidarności w latach 80., żona zmarłego przed dziewięć laty scenografa Mariana Kołodzieja. Halina Stojewska-Kołodziej urodziła się 26 czerwca 1933 r. w Bydgoszczy. Była absolwentką Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Łodzi. W latach 1957-1970 była aktorką teatrów w Białymstoku, Bydgoszczy, Olsztynie, a także Teatru Starego w Krakowie. Przez 30 lat, od 1970 do 2000 r. widzowie mogli ją oglądać w Teatrze Wybrzeże w Gdańsku. Występowała także w samodzielnie opracowanych monodramach oraz w telewizji. Pod koniec lat 70. uczestniczyła w obchodach rocznicowych Grudnia '70 pod Bramą nr 2 Stoczni Gdańskiej im. Lenina. W sierpniu 1980 r., wraz z grupą aktorów z Trójmiasta, wspierała strajkujących w Stoczni Gdańskiej występami w Sali BHP. Od września 1980 r. działała w „Solidarności” - była członkinią KZ Teatru Wybrzeże. Była laureatką nagród teatralnych. Odznaczona Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski (2006) i Srebrnym Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis (2007).

7 listopada po długiej i ciężkiej chorobie zmarł **Marek Bąk**, długoletni kierownik sekcji hokeja na lodzie w GKS Stoczniowiec. Miał 71 lat. Marek Bąk w okresie 1983-1987 był kierownikiem, występującej w najwyższej klasie rozgrywkowej w Polsce, drużyny hokejowej RKS Stoczniowiec Gdańsk. W kolejnych latach sportowcy i działacze z Pomorza zapamiętali go z piłkarskiego boiska. Przez 16. sezonów Bąk związany był z gdańską Lechią, gdzie najpierw był kierownikiem drużyny, następnie szefował sekcji piłkarskiej, by w końcu zostać dyrektorem Ośrodka Szkolenia Piłkarskiego. Do Stoczniowca wrócił w 2003 roku, kiedy zespół seniorów świętował swój największy sukces w historii, brązowy medal mistrzostw kraju. Przez 15. lat w Klubie odpowiadał za wszystkie sprawy organizacyjne związane z hokejowymi zespołami, był również inspiratorem wielu sportowych inicjatyw i turniejów hokejowych z udziałem biało-niebieskich. Od kilku sezonów „oczekiem w głowie” Marka Bąka był zespół seniorów GKS Stoczniowca, który w trakcie czterech ostatnich lat sięgnął po trzy srebrne i jeden złoty medal Mistrzostw Polski.



# Parkowanie tylko z grubym portfelem - co władze Gdańska szykują obywatelom?

**Czy w Gdańsku godzina parkowania będzie kosztować 9 złotych nie tylko w centrum, ale także na Przymorzu, w Oliwie, we Wrzeszczu, a nawet Oruni? Ekipa Pawła Adamowicza konsekwentnie opodatkowuje mieszkańców, radni z PO i z jego osobistego komitetu wyborczego bez skrępowania podnosili ręce przy tworzeniu nowych stref płatnego parkowania. Koszty komunalne generowane przez komercyjne inwestycje w biurowce przy ul. Grunwaldzkiej przenoszono bezrefleksyjnie na mieszkańców...**

Tuż przed końcem kadencji ustępujący prezydent pochwalił się kolejnym partnerstwem publiczno-prywatnym. Tym razem gdański wódz udostępnił zagranicznemu konsorcjum działki w Gdańsku pod budowę komercyjnych parkingów.

Z kalendarza prezydenta wynika, że z prezesem jednego ze współników firmy Immo Park Gdańsk spotkał się ponad rok temu w Nicei. - Prezydent nie raczy informować radnych o przebiegu swoich podróży zagranicznych, ani prowadzonych rozmowach



gospodarczych - mówił "Gazecie Gdańskiej" szef klubu PiS w radzie miasta **Kazimierz Koralewski**.

Tymczasem z dostępnych cenników spółek z grupy Immo Park wynika, że najtańsza godzina parkowania to 5,50 zł, a abonamenty miesięczne kosztują ok. 550 złotych.

Karol Rabenda, radny PiS, od wielu miesięcy krytycznie ocenia politykę parkingową Gdańska, która polega wy-

łącznie na komercjalizacji ulic, jest wobec kierowców i mieszkańców agresywna, a wobec konsorcjów budowlanych, które prowadzą inwestycje niezwykle wyrozumiała. - Taka filozofia została na przykład zrealizowana w Oliwie. Utworzona, a ostatnio rozszerzona na całą właściwie dzielnicę, strefa płatnego parkowania na małych cichych lokalnych uliczkach, to dla mieszkańców dodatkowe opłaty, bo prezydenta i jego

ówczesnych radnych urzekło budownictwo przemysłowe, owe fabryki biurowe, których wtargnięcie w strukturę dzielnicy dopuszczono nie licząc się z konsekwencjami społecznymi.

Głęboką rekonstrukcją polityki parkingowej Gdańska i uwzględnienie jego specyfiki terytorialnej, interesu kierowców i mieszkańców, zapowiada Kacper Płażyński, kandydat na urząd prezydenta Gdańska, obdarzony lepszym słuchem społecznym niż jego liberalny konkurent zafascynowany wyłącznie rozwiązaniami rynkowymi. Już wcześniej na na specyficzny wymiar represyjny płatnego parkowania w rejonie najważniejszych gdańskich szpitali zwracał uwagę prof. Piotr Czauderna, sprawą zajmował się także senator Antoni Szymański.

Ich głosy zostały pominięte. Radni PO, dziś pod dwoma

sztyldami w radzie miasta, głosowali wedle życzeń prezydenta. Nawet jeśli w ułotkach wyborczych chełpli się, że bronią Oliwę przed opodatkowaniem, to gdy przychodziło do głosowania to Jarosław Gorecki i jego koledzy z klubu Bogdan Oleszek, Piotr Dzik, Andrzej Kowalczyk, Piotr Borawski a także Aleksandra Dulkiewicz i Agnieszka Owczarczak byli za nową opłatą.

Sam prezydent i jego urzędnicze otoczenie za parkowanie w centrum miasta płacić nie musi ani grosza. Państwo ci ufundowali sobie w centrum miasta dwa pojemne urzędowe place. Zamiast wydawać 500 złotych co miesiąc na postój w strefie prestiżu, mogą te pieniądze wydawać na prywatne przyjemności.

Wszystko dla Gdańska czyli dużo dla siebie.

GG

# Msza święta czy biznes? Adamowicza wszystko dla Gdańska...

**Radni Prawa i Sprawiedliwości, Kazimierz Koralewski i Piotr Gierszewski, dopytują w interpelacji o ujawnione przez "Gazetę Gdańską" posiadanie przez prezydenta Gdańska Pawła Adamowicza 37 tysięcy akcji spółki Robyg. Chcą wiedzieć czy akurat w tym czasie podlegający prezydentowi urzędnicy występowali o zmianę planów zagospodarowania przestrzennego, której beneficjentem byłby deweloper. Czy jego udziałowiec, prezydent Gdańska, organ administracji samorządowej, na podstawie art. 25 KP powinien uczestniczyć w rozstrzygnięciu spraw majątkowych go dotyczących?**

Podpowiadamy nowy trop w sprawie gdańskich sentymentów budowlanych prezydenta Gdańska. Na przełomie 2016/2017 spółka Robyg kupuje za 10 mln euro ok. 4,6 ha gruntu w rejonie ul. Sienna Grobla, przy tzw. Polskim Haku, tuż za bazą Lotos Petrobaltic. Zapowiada wybudowanie ponad 50 tys. metrów kwadratowych mieszkań i lokali usługowych. Co znaczy, że giełda dowiadyuje się, iż firma planuje uzyskać sprzedaż w tym miejscu na poziomie ok. 350 mln złotych.

29 czerwca 2017 wniosek o zmianę planu zagospoda-

rowania przestrzennego trafia do organów gminy. Pytany w styczniu 2017 o wykorzystanie działki przy ul. Sienna Grobla przewodniczący rady nadzorczej Robyga, **Oskar Kazanelson**, - sprzeda rok później swoje 10 proc. akcji za ok. 100 mln złotych w wzięciu funduszu Goldman Sachs - patrzy w przyszłość biznesu mieszkaniowego przy Siennej Grobli optymistycznie: - Jeśli szybko dostaniemy pozwolenie na budowę, pracę ruszą jeszcze w tym roku - mówi portalowi trójmiasto.pl.

31 maja prezydent Gdańska - już akcjonariusz Roby-



gu, czy dopiero przed decyzją o zakupie - mówi w Radiu Gdańsk, że widzi mieszkania na boisku Gedanii, choć wie, - chyba że zapomniał jak to się przy oświadczeniach majątkowych zdarzyło - że teren ten został zbyty po cenie preferencyjnej ze względu na jego wyłączone przeznaczenie sportowe.

20 czerwca przewodniczący Oskar Kazanelson, prezes Wojciech Okoński, prezydent P. Adamowicz, wiceprezydent A. Dulkiewicz, b. szefowa komisji planowania przestrzennego - radują się wspólnie z wmurowania kamienia węgielnego pod kolejny biznes mieszkaniowy spółki. Kilka dni wcześniej jej walne zgromadzenie uchwala 27 groszy dywidendy na jedną akcję. Prezydent objaśnia miejscowym inteligentom w Radiu Gdańsk, że Robyg "dobrze płaci dywidendę" i każdy może sobie akcję kupić.

Uchwała walnego daje prezydentowi szanse na drobne 9900 brutto. Drobne, bo mający ok. 10 proc. akcji O. Kazanelson zakłada ok. 7,5 mln. Każdy zarabia "drobne" w swoje skali, tyle że O. Kazanelsona rygoru art. 24 i 25 KPA nie krepują, a prezydenta powinny.

Trzy dni wcześniej, w kościele pod wezwanie św. Brata Alberta, pod który kamień węgielny poświęcił 12 czerwca 1987 papież Jan Paweł II, a pół roku później parafię erygował abp. Tadeusz Gocłowski - metropolita gdański abp Leszek Sławoj Głódź konsekrował te znane na Przymorzu świątynie. W uroczystości wzięło udział wielu parafian, a także przedstawicieli władz, był m.in. minister Jarosław Sellin, a także prezydent Gdańska Paweł Adamowicz oraz gdańscy radni: Jacek Teodorczyk, Kazimierz Koralewski, Grzegorz

Strzelczyk, pełniący wówczas obowiązki prezesa Lotos Petrobaltic, spółki Grupy Lotos z siedzibą nad Martwą Wisłą między Mostem Sennickim, Polskim Hakiem i należąca do Robyga działką przy ul. Sienna Grobla.

Jak nieoficjalnie udało się ustalić "GG", są dokumenty z których wynika, że b. zarząd Grupy Lotos nie wykluczał sprzedaży bazy deweloperowi i przeniesienie spółki w inne miejsce. Do transakcji nie doszło, bo w 2015 PO przegrała wybory, rząd zrezygnował z prezesa Pawła Olechnowicza, a nowy zarząd spółki poszukiwawczej, w którym znalazł się Grzegorz Strzelczyk miał zupełnie inną optykę przyszłości spółki. Prezentował ją w relacjach z władzami Gdańska, które informował o kontynuacji działalności gospodarczej w bazie przy Moście Siennickim, wskazywał na strategicznie ważne lądowisko dla helikopterów i nie wyrażał zainteresowania zgodą na przekwalifikowanie gruntów na funkcję mieszkaniowo-usługową.

Podczas mszy w kościele na Przymorzu, Grzegorz Strzelczyk siedział obok Pawła Adamowicza, którego relacje inwestorskie ze spółką Robyg były 17 czerwca tak samo nieznanne jak dzisiaj. Jak do-

brze pamięta, był zdumiony że w trakcie mszy w kościele prezydent Gdańska składa takie propozycje, nakłania do uwzględnienia interesów dewelopera, którego projekt budowlany byłby nową częścią miasta i Polskiego Haka. - Paweł daj spokój to msza, skup się na modlitwie - miał uspokoić prezydenta.

Pod koniec kadencji 2002-2006 prezydent mocno rekomendował gdańskim radnym przyjęcie planu, który umożliwiłby Uniwersytetowi Gdańskiemu budowę mieszkań w rejonie ul. Piastowskiej i Poznańskiej na Przymorzu. Trzy lata później okazało się, że mieszkania na tym osiedlu, po 3 tys. zł za metr kw., kupili jego szwagier Maciej Głomowski oraz własna żona, Magdalena Adamowicz. Lokalu przy ul. Piastowskiej 60 prezydent nie umieścił w swoim oświadczeniu majątkowym.

"Ja nie znoszę mówienia nieprawdy" - wdzięczny się do gdańszczan prezydent na antenie radia Gdańsk.

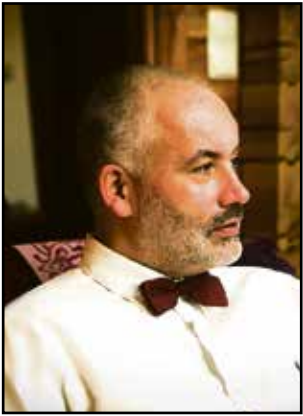
No to jaka jest prawda z akcjami Robyga polityka, który prosi wyborców o zgodę na zarząd nad 15 miliardami ich złotych, a o swoje inwestycjach tai?

(ge-st)



# Zmieni się niewiele lub zgoła prawie nic

**Z prof. dr. hab. nauk med. Piotrem Czuderną, koordynatorem Sekcji Ochrony Zdrowia Narodowej Rady Rozwoju przy Prezydencie RP, kierownikiem Kliniki Chirurgii i Urologii Dzieci i Młodzieży GUMED, radnym Miasta Gdańska 2014-2018, rozmawia Artur S. Górski**



- Drugą wyborczą turę w Gdańsku wygrał, zasiadający od 1998 roku w prezydenckim fotelu, Paweł Adamowicz (KWW „Wszystko dla Gdańska”), pokonując kandydata Zjednoczonej Prawicy Kacpra Płażyńskiego. Co to oznacza dla Gdańska na najbliższe 5, a może 10 lat?

- Moim zdaniem oznacza to, iż zmieni się niewiele lub zgoła prawie nic. Przypuszczam, że Paweł Adamowicz, na fali swoich kłopotów z wymiarem sprawiedliwości, będzie dalej wciągał miasto w zupełnie niepotrzebne konflikty z rządem i administracją centralną. Będzie też forował zmiany natury światopoglądowej w politykach miasta oraz wspierał deweloperów i gnębił kierowców samochodów, popierając rowerzystów. Krótko mówiąc, będzie tak jak było, aby strawestować znaną reżyser filmową Agnieszkę Holland: „walczyliśmy o to, żeby było tak, jak było”. Tak naprawdę powiedzenie „Jeśli chcemy, by wszystko pozostało tak, jak jest, wszystko się musi zmienić” pochodzi ze wspaniałej książki Giuseppe Tomasiego di Lampedusa „Lampart”.

- W wyborach samorządowych zwolennicy budowy silniejszego państwa nie wygrali...

- W rzeczywistości mamy do czynienia z wojną dwóch zupełnie różnych wizji świata, choć pewnie większość społeczeństwa, a nawet i część polityków samorządowych, zupełnie sobie z tego nie zdaje sprawy. Czy chcemy dążyć w tym samym kierunku, w którym lewica i kryptolewica prowadzi współczesny zachodni świat? Czy też bliższe są nam tradycyjne, konserwatywne wartości? Jak pisze profesor Legutko: „Rozróżnienie między demokracją i republiką nie jest dzisiaj szczególnie często stosowane, a to głównie za sprawą niezwyklej popularności słów „demokracja” i „demokratyczny”. Określa się nimi już nie tylko pewien znany model ustrojowy, ale także formy zachowań, obyczajów, instytucji, czy tradycji, które z owym modelem ustrojowym nie pozostają w oczywistym związku. Wszelkie niedostatki demokracji, które widać obecnie na każdym kroku, zaczynają być traktowane nie jako strukturalne słabości ustroju, lecz jako efekt niedostatecznej demokratyzacji. Wśród słabości demokracji (od zawsze) wymieniano: arbitralność zachowań wyborczych demosu, tyranie większości, zagrożenia dla wolności jednostki, pospolitłość zachowań i obyczaju, polityzację prawa”.

- Czy Kacper Płażyński, mając najlepszy wynik w wyborach na radnego, powinien, o ile taką propozycję złoży Paweł Adamowicz, objąć przewodzenie Radzie Miasta Gdańska? Cytując prezydenta-elekta i kontynuatora razem: „Mam nadzieję, że wiele z punktów programu, które nas łączą, będziemy mogli realizować w Radzie Miasta Gdańska”.

- To są rozważania z kategorii „science fiction”. Będąc w ostatniej kadencji radnym miasta Gdańska nie zauważyłem jakiejś chęci koncyliacji ze strony rządzących Gdańskiem, więc nie spodziewam się ich wzmożenia i teraz. Chociaż bardzo bym chciał...

- „Będę z moimi współpracownikami robił wszystko, aby przez te pięć lat pokazać wam, że jestem prezydentem wszystkich, bez wyjątku, gdańszczan” przemówił Paweł Adamowicz po ogłoszeniu wyników sondażowych i przekonywał do rozmaitych wartości, które jak rozumiem, on ma uosabiać. Czy rzeczywiście Gdańsk kierowany przez Pawła Adamowicza jest Gdańskiem wolności, równości, solidarności, Gdańskiem otwartym?

- Tak jest to przedstawiane przez władze i sprzyjające im media. Jeśli jednak pozna się kuchnię polityczną, to rzeczywistość jest zupełnie inna. Większość mieszkańców Gdańska zupełnie nie zdaje sobie z tego sprawy. A to temat na bardzo długie rozważania i analizy...

- Na które znajdziemy jeszcze czas i miejsce, a teraz wracając do wyników. W Pomorskim Zjednoczona Prawica utraciła Pelplin, nie rządzi w żadnej gminie, cztery dodatkowe mandaty odbite od PSL, czyli 13 w Sejmiku dla PiS, to mało przy 18 Koalicji Obywatelskiej. Młode, nowe twarze PiS, nie odegrały w pozyskiwaniu miast właściwie większej roli z punktu widzenia celu, którym jest sprawowanie władzy publicznej w terenie. To jest porażka?

- W pewnym sensie tak. Jednak różnie można na to patrzeć. Zależy jak oceniamy sukces w wyborach samorządowych. Jak pamiętamy, niemal wszystkie partie ogłosiły się zwycięzcami. Profesor Andrzej Nowak stwierdził wręcz, że Prawo i Sprawiedliwość wręcz celowo nie prowadziło długiej i poważnej kampanii wyborczej w dużych miastach uważając, że i tak są one terenem straconym i nie mając tam dostatecznie mocnych kandydatów na prezydentów.

Zwracam uwagę, iż Pomorze jest swego rodzaju wyjątkiem na mapie Polski, jest to bowiem jedyne województwo, w którym Platforma Obywatelska uzyskała w sejmiku bezwzględna wielkość, pozwalającą na samodzielne rządzenie. Jednak w samym Gdańsku kandydat Koalicji Obywatelskiej na prezydenta przegrał. I to nawet w pierwszej turze z kandydatem PiS. W odniesieniu do całokształtu wyborów, wygrało je PiS, które uzyskało największą liczbę głosów. I to odsetkowo najwyższą w historii polskich wyborów samorządowych.

- Mamy próby udowodnienia wyniku mapkami, wykresami. Ale jakie są powody stagnacji układu sił w Gdańsku i porażki PiS w miastach prezydenckich w stosunku 4:103 oraz utraty prezydentów w Białej Podlaskiej, Łomży, Kielcach, Przemyślu, Nowym Sączu, Siedlcach, Ostrołęce i w Mielcu?

- Z pewnością Koalicja Obywatelska wygrała w dużych miastach, co z pewnością dla PiS było bolesne wizerunkowo. Wygrała też w obrębie elit, które dominują w dużych miastach, co nie jest niczym dziwnym, skoro to właśnie Platforma Obywatelska jest ich politycznym reprezentantem. Trzeba jednak zauważyć, jak słusznie napisał profesor Kazimierz Kik, iż w gospodarce rynkowej elity wcale nie oznaczają najlepszej i najbardziej wykształconej części społeczeństwa, której misją jest działanie dla dobra wspólnego. W rzeczywistości elity to ludzie powiązani swoimi interesami, usytuowani zawodowo czy społecznym ze światem biznesu, polityki i pieniądza. Jak pisze profesor Kik, co potwierdzają też i moje osobiste obserwacje, rzadko kiedy do polityki idą ludzie, którzy mają motywacje inne niż ekonomiczne. Nie mają więc oni prosojalnego nastawienia i chęci działania na rzecz dobra wspólnego. Ich głównym celem jest działanie na rzecz dobra własnego lub - co najwyżej, dobra własnej grupy interesów. Często nie

mają żadnych uprzednich dokonań i nie poradzą sobie w świecie nauki czy biznesu. Proponuję Państwu eksperyment myślowy przyjrzenia się pod tym kątem politykom krajowym oraz naszym lokalnym władzom.

- Rola i sukcesy rzeczywistych komitetów lokalnych w tej propagandowej politycznej grze powyborczej jakoś zniknęła...

- Zwracam więc Państwa uwagę, że na 107 miast prezydenckich, w 70 procentach z nich wygrały koalicje i komitety bezpartyjne, choć często są one głęboko powiązane z partiami. Generalnie lokalne komitety to w mojej opinii dobra tendencja. Powinniśmy dążyć do odpolitycznienia samorządów. Dlatego tym bardziej mnie martwi, że ostatnie wybory stały się rodzajem plebiscytu „Za” lub „Przeciw” wobec obecnie rządzących w „Centrali”, zamiast rozliczenia dotychczasowych władarzy z ich dokonań oraz z postawy etycznej.

- Prześlizgnęli się więc władarze mający za sobą skandale i nierozliczone prawidłowo dokumenty...

- Osobiście niezwykle mnie smuci, że nie wybieramy ludzi uczciwych i kompetentnych. Przecież wybór ludzi skazanych wyrokami sądowymi, cechujących się nieetycznym postępowaniem, vide głośne sprawy łapówkarskie, nawet z naszego województwa, czy nawet, co się zdarzyło, siedzących w trakcie wyborów w więzieniu.

- To jest jednak margines, ale rzutu na całość...

- Może tak się dzieje dlatego, że nasze społeczeństwo nie chce mieć lepszych polityków niż ono samo, a w życiu społecznym istnieje pewien stopień przyzwolenia na zachowania moralnie wątpliwe? Niegdyś otwarte wygłaszanie kłamstw eliminowało z życia publicznego. Niezbyt często w Polsce. Ale standardy cywilizacyjne były wysokie. O to i o nie zresztą chodziło choćby w słynnej aferze z minięciem się z prawdą Billa Clintona...

- W sprawie niepolitycznej...

- Dziś owe „mijanie się z prawdą”, czy „oszczędne ją gospodarowanie” nie jest niczym wstydlivym. Obecnie polski system polityczny sprzyja bezkarności rządzących i braku odpowiedzialności za podejmowane przez siebie decyzje lub ich brak, czyli beczynność. Spójrzmy pod tym kątem na ostatnie wypowiedzi premiera Donalda Tuska przed komisją do sprawy Amber Gold.

- Czy te problemy z politycznymi elitami nie biorą się też z tego, iż najważniejszym człowiekiem w naszej polityce, też i w samorządowej „układance”, jest Belg Victor d'Hondt? Według jego metody podziału mandatów między kandydatów w wyborach nasze oddane głosy są przeliczane na miejsca korzystnie dla dużych komitetów wyborczych?

- I znowu przywołam profesora Kika: „Jak system demokracji liberalnej może być systemem demokratycznym, jeżeli nawet Konstytucja, przyjęta przecież przez 30 procent społeczeństwa wprowadza zasadę, że państwem rządzi większość narodu, kiedy równocześnie w żadnych wyborach nie wygrała nigdy żadna większość. W rzeczywistości wszystkie rządy są kreowane przez największą mniejszość. Słabość tego pseudodemokratycznego systemu widać gołym okiem, a nawoływania Prezydenta RP do zmiany Konstytucji wyśmiewa się.” Moim zdaniem, ordynacja proporcjonalna zaproponowana przez d'Hondta, belgijskiego matematyka, zwana też metodą Jeffersona, która preferuje duże ugrupowania polityczne, nie jest korzystna dla wyborów samorządowych. Pozbawia bowiem ona znacznej części wyborców swojej reprezentacji, co na szczeblu samorządowym ma wyjątkowo istotne znaczenie. Korzystniejsza, moim zdaniem, byłaby metoda Sainte-Lague'a, która daje większą reprezentację ugrupowaniom małym i średnim. Jest ona powszechnie stosowana w Skandynawii, za wyjątkiem Finlandii.

## Wyniki II tury wyborów samorządowych na Pomorzu

**W II turze wyborów samorządowych na Pomorzu wybierano prezydentów, burmistrzów i wójtów 10 miast i 14 gmin. Frekwencja na Pomorzu wyniosła 52,7 % uprawnionych do głosowania.**

W Gdańsku na kolejną kadencję wybrany został Paweł Adamowicz, który otrzymał 129 tys. 683 głosy, czyli 64,8 proc. oddanych głosów. Na Kacpra Płażyńskiego głosy oddało 70 tys. 432 gdańsz-

czan, czyli 35,2 proc. głosujących.

Przypomnijmy jak wyglądały wyniki w I turze wyborów prezydenckich w Gdańsku

Paweł Adamowicz (Wszystko dla Gdańska) - 77 966 głosów

Kacper Płażyński (Prawo i Sprawiedliwość) - 62 594 głosów

Jarosław Wałęsa (Koalicja Obywatelska) - 58 561 głosów

Jacek Hołubowski (Gdańsk Tworzą Mieszkańcy) - 4170 głosów

Elżbieta Jachlewska (Lepszy Gdańsk) - 4146 głosów  
Andrzej Ceynowa (SLD Le-



wica Razem) - 2036 głosów  
Dorota Maksymowicz-Czapkowska (Narodowy Front Polski) - 1427 głosów

Frekwencja podczas głosowania w II turze w Gdańsku wyniosła 57,74 proc.

Bez zmian również w Tczewie. W II turze wyborów dotychczasowy prezydent Mirosław Poblöcki wygrał z poparciem 66,84%. Tadeusz Dzwonkowski otrzymał 33,16% głosów.

W Lęborku pewnie zwyciężył Witold Namyślak uzyskując poparcie 62,89 % głosujących i pokonując Bożenę Poblöcką.

W wyborach na wójta gminy Kolbudy zwyciężył Andrzej Chruściński zdobywając 54,75 proc. poparcia (3940 głosów). Robert Aszyk otrzymał poparcie na poziomie 45,25 proc. (3256 głosów).

**Tomasz Łunkiewicz**



# GRAJ W ZAKŁADY SPECJALNE!

Typuj 5 liczb z 45, wygrywaj już za trafienie 3 liczb!

Losowanie już 10 listopada 2018 r.

Grając, wspierasz Program Stypendialny „100 na 100”  
dla najzdolniejszych studentów.

[www.fundacjalotto.pl/100stypendiow](http://www.fundacjalotto.pl/100stypendiow)



*niepodległa*

POŁSKA  
STULECIE ODZYSKANIA  
NIEPODLEGŁOŚCI

Graj w punktach





## Galeria Sztuki Gdańskiej



# „Wiatr od morza -w sto lat później”

Polecam zobaczenie wystawy „Wiatr od morza - w sto lat później”. To kawałek historii Polski w ujęciu grona gdańskich artystów malarzy. Tych najwybitniejszych, tych nieco mniej znanych i tych rozpoczynających dopiero swoją karierę artystyczną. Wystawy z wyraźnym przesłaniem patriotycznym często bagatelizujemy, tej jednak, nie to, że nie wypada, ale opuścić nie godzi się.

Nie dość, że w jednym miejscu prezentuje się cała czołówka twórców reprezentująca gdańskie malarstwo, to jeszcze skonfrontować możemy jej aktualny stan

artystyczny w ujęciu najważniejszych wydarzeń historycznych mających miejsce na Pomorzu. Muzeum Narodowe w Gdańsku wraz z Miejską Biblioteką Publiczną

im. Josepha Conrada-Korzeniowskiego w Gdańsku zaprosiło trójmiejskich malarzy do zaprezentowania swojej impresji na temat powieści Stefana Żeromskiego „Wiatr



od morza”, napisanej na fali entuzjazmu odzyskania niepodległości, powieści historycznej.

Osiemnaście rozdziałów to, osiemnaście obrazów, każdy namalowany przez innego artystę. Trzeba przyznać, że ten świeży pomysł sprawdził się. Małą, interesującą, bardzo atrakcyjną wystawę ogląda się z dużym zacięciem, o ile jeszcze znamy twórczość artystów prezentujących swoje wyobrażenie literackich losów Smetka, staje się jeszcze ciekawiej. Przypominam sobie z młodości, że dość trudny język i narracja powieści sprawiały kłopoty w logicznym odbiorze skomplikowanych stosunków polsko-niemieckich. Żeromski zachwycony krajobrazem i historią Wybrzeża napisał patriotyczny utwór literacki, który dziś wywołuje różne reakcje, ale konfrontacja jego z odbiorem intelektualnym gdańskiej sztuki wydaje się

nad wyraz interesująca. Pomijam fakt zebrania w jednym miejscu malarskich osobowości, które nigdy same ze sobą nie spotkałyby się, ale zaistnienie bez ograniczeń formalnych tego pokazu jest wielką wartością dodaną wystawy. Ta mądra i potrzebna prezentacja wzbudza zachwyt nad powstałymi w dość krótkim czasie dziełami, które mają szansę przetrwać lata.

Konfrontacyjna, zróżnicowana pod wieloma względami wystawa daje dzisiejszy obraz gdańskiej sztuki. Indywidualny język symboli, którym posłużyli się twórcy, reprezentując najwyższy poziom artystycznego wtajemniczenia, stworzył fascynujący, atrakcyjny i ożywczy przekaz. Prezentacja ta raz jeszcze potwierdziła, że znane historie można odkurzyć, trzeba tylko znaleźć ciekawy sposób na ich przypomnienie. Jakże aktualne w dzisiejszym rozumieniu staje się patriotyczne

przesłanie Żeromskiego, którego warto sobie odświeżyć, a artystyczna wartość wystawy stała się co najmniej tak wartościowa jak jej publicystyczny przekaz. Zastanawiający jest tylko fakt, trwania tak krótko, tak dobrej prezentacji. Oglądać ją można w Oliwskim Pałacu Opatów do 11 listopada.

Wystawę tworzą prace następujących twórców: Janusz Akermann, Kiejstut Bereźnicki, Beata Ewa Białecka, Józef Czerniawski, Henryk Cześniak, Zbigniew Gorlak, Kazimierz Kalkowski, Jacek Kornacki, Marek Model, Anna Orbachowska-Niedzielska, Anna Reinert-Faleńczyk, Joanna Rusinek, Ewa Skaper, Maciej Świeszewski, Andrzej Umiasztowski, Marcin Waras, Sławomir Witkowski, Krzysztof Wróblewski, Anna Wypych-Klimkowska, Marcin Zawicki

Stanisław Sayfried



Marek Model, Pokłon Hermana Belka, akryl na jedwabiu



Kazimierz Kalkowski, Napad Jutów, 2018, tech. własna, płótno naklejone na płytę



**Patriotyzm źródłem  
dobrej energii**



**NIEPODLEGŁA!**

**Dziękujemy**



**Energa**



# Laureaci Gdynia E(x)plory Week 2018

**Piotr Lazarek, uczeń gliwickiego Liceum „Filomata” i autor prototypu automatycznego pojazdu do prewencyjnej analizy stanu gleby na polach uprawnych zdobył pierwsze miejsce w Krajowym Finale Konkursu Naukowego E(x)plory 2018 oraz zwyciężył w internetowym plebiscyie Innowator Jutra. W nagrodę otrzymał stypendium naukowe w wysokości 10 tysięcy złotych i pojeździe na jeden z najbardziej prestiżowych konkursów dla młodych naukowców na świecie – Intel Isef w USA. Wydarzenie było częścią największego święta pasjonatów nauki i innowacji - Gdynia E(x)plory Week i odbyło się w dniach 24-26 października w Pomorskim Parku Naukowo-Technologicznym Gdynia.**

- Podczas Gdynia E(x)plory Week odbyły się trzy wydarzenia - powiedziała **Joanna Gogolińska**, Dyrektor Fundacji Zaawansowanych Technologii. - Krajowy finał Konkursu Naukowego E(x)plory z udziałem 35 projektów wyłonionych spośród 160 zgłoszonych do tegorocznej edycji. Odbył się Festiwal Nauki z bogatym programem wykładów i warsztatów naukowych. Trzeci impreza to Kongres "Mentoring. Czy każdy uczeń potrzebuje mistrza?". Tematem przewodnim Kongresu był mentoring. Wynika to z naszego zainteresowania wsparciem dalszego rozwoju naszych młodych naukowców. Już od trzech lat nasza Fundacja w ramach nagrody wybiera projekty, które mają potencjał komercyjacyjny i pod opieką doświadczonych mentorów te projekty są rozwijane. Uważamy, że jest to bardzo potrzebna działalność, której brakuje na rynku szczególnie w odniesieniu do takich młodych ludzi jakimi my się zajmujemy czyli młodzieży w wieku 13-20 lat. Liczymy, że dzięki doświadczeniom i dyskusjom podczas Kongresu uda nam się zbudować jeszcze lepszy program mentorski.

Konkurs Naukowy E(x)plory jest największym w Polsce wydarzeniem, które pozwala młodym naukowcom w wieku 13-20 lat tworzyć i rozwijać innowacyjne projekty, poszerzać swoją wiedzę i wymieniać się doświadczeniami z innymi młodymi naukowcami, także za granicą. W tym roku do Konkursu zgłoszonych zostało ponad 160 projektów całej Polski, a autorzy 120 najlepszych projektów zaprezentowali je podczas Regionalnych Festiwali Naukowych E(x)plory, które odbyły się w Szczecinie, Wrocławiu, Bydgoszczy i Podzamczu k/Kielc. W finale udział wzięło 35 projektów. Laureatów wybrało jury złożone z 19 autorzytetów reprezentujących uznane instytucje naukowe i innowacyjne firmy.

Główną nagrodę w Konkursie zdobył Piotr Lazarek z Liceum Ogólnokształcącego „Filomata” w Gliwicach. Jest on autorem prototypu au-

tomatycznego pojazdu do prewencyjnej analizy stanu gleby na polach uprawnych. Prototyp wykorzystuje czujnik wilgotności oraz elektrody jonoselektywne użyte do analizy stężenia jonów w roztworze glebowym. Pojazd wykorzystuje również magnetometr oraz system GPS, dzięki którym po przesłaniu współrzędnych punktów pomiarowych jest w pełni autonomiczny. Nagrodą dla zwycięzcy jest

wiem, że każdy z pozostałych uczestników włożył w swój projekt dużo pracy. Wszystkie projekty były niesamowite dlatego brawa dla nich. Mój projekt polegał na stworzeniu prototypu automatycznego pojazdu do prewencyjnej analizy stanu gleby na polach uprawnych. Problem polega na tym, że do tej pory rolnicy nie mieli narzędzia do prewencyjnej analizy. Analizowali glebę



większości roślin uprawnych. Dowiedziałem się również, że mniej więcej w tym samym czasie zakończyły się badania nad nawozem, który miał zneutralizować te negatywne skutki obecności glinu

polegał na zmierzeniu różnicy w masie początkowej i ostatecznej styropianu prób badawczych oraz pokarmu prób kontrolnych, oraz ocenie behavior osobników w zależności od rodzaju pożywienia.

który obserwując przyrodę odkrył zależność dotyczącą proporcjonalnego rozgałęziania się drzew. Strukturą przypominającą gałęzie drzew w organizmie ludzkim są naczynia krwionośne. Celem projektu jest opracowanie mechanizmu wczesnego wykrywania chorób naczyniowych oka.

Krajowy Finał Konkursu Naukowego E(x)plory był jednym z elementów Gdynia E(x)plory Week - święta nauki i innowacji z bogatym programem warsztatów, pokazów naukowych oraz dyskusji panelowych kierowanych do pasjonatów nauki. Wydarzenie zorganizowane przez Fundację Zaawansowanych Technologii cieszyło się ogromnym zainteresowaniem zarówno wśród dzieci i młodzieży szkolnej, nauczycieli, studentów jak i przedstawicieli start-upów, innowacyjnych firm, władz samorządowych i centralnych. W tegorocznym Gdynia E(x)plory Week wzięło udział ponad 3000 osób.

Mecenasem Gdynia E(x)plory Week jest Grupa Lotos. - E(x)plory 2018 jak zwykle się udały - ocenił **Jarosław Wittstock**, wiceprezes ds. korporacyjnych Grupy Lotos SA. - Wydawałoby się, że tyle już wymyślono, że nic więcej nie można, a tu niespodzianka. Co roku coraz więcej, coraz lepszych pomysłów i coraz więcej ambitnych, nieprzeciętnych, wybitnych, młodych ludzi. U podłoża takich wynalazków, projektów przekraczających bariery leży niespokojny duch, leży też chęć pójścia dalej, odkrycia czegoś nowego. To, zwłaszcza w młodych ludziach, bardzo ważna cecha. Taka firma jak nasza ma i przyjemność i obowiązek wspierania takich inicjatyw, takich imprez. Robimy to i z satysfakcją patrzymy na efekty.

**Tomasz Łunkiewicz**  
fot. **Tomasz Łunkiewicz**



stypendium naukowe w wysokości 10.000 zł oraz udział w skupiającym co roku ponad półtora tysiąca uczestników konkursie Intel ISEF w USA. Piotr Lazarek zajął również pierwsze miejsce w internetowym plebiscyie Innowator Jutra. Dzięki temu wyjedzie na konferencję naukową Poland 2.0 Summit na Imperial College w Londynie.

- Jestem niesamowicie zaskoczony tym wyróżnieniem i bardzo mi miło z tego powodu - powiedział **Piotr Lazarek**, uczeń Liceum Ogólnokształcącego „Filomata” w Gliwicach. - Dużo pracy w to włożyłem, ale

już post factum, już po tym jak gleba została całkowicie zakażona. To moim zdaniem jest za późno. Trzeba badać prewencyjnie. Dotychczasowe metody nie nadają się do tego. Projekt zajął mi rok i to ciężkiej pracy, takiej, że nie pojechałem na wakacje, od 8 do 20 siedziałem w garażu. Skąd pomysł? Ponad rok temu na lekcji chemii nauczycielka opowiedziała historię o pewnym polu uprawnym na którym odnotowano ogromne straty w plonach. Po pewnym czasie okazało się, że w roztworze glebowym był glin, który w wysokich stężeniach jest bardzo szkodliwy dla

w glebie. Wtedy w mojej głowie zrodziło się pytanie - czy istnieje automatyczny sposób na prewencyjne wykrywanie tego typu problemów? Ku mojemu zaskoczeniu okazało się, że takie rozwiązanie nie istnieje. Wiązę swoją przyszłość z nauką. Chcę iść na studia na Politechnikę. Myślę o kierunku automatyka i robotyka.

Drugie miejsce zajęła Agata Sława Momot z I Liceum Ogólnokształcącego im. A. Mickiewicza w Stargardzie, która zbadała wpływ drewno- i biodegradację różnych rodzajów styropianu. Projekt

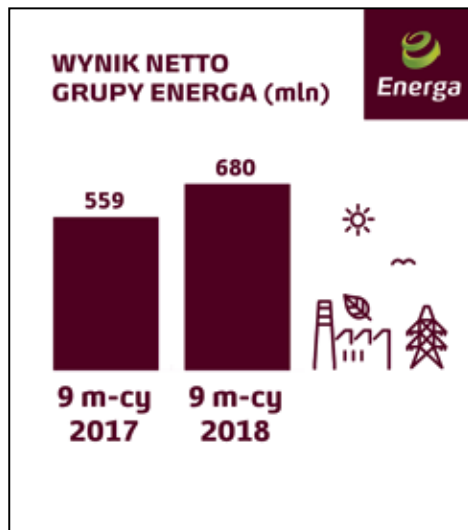
Nagrodą w Konkursie jest stypendium naukowe w wysokości 7 tysięcy złotych oraz wyjazd na Intel ISEF w USA.

Filip Wylęgała i Agata Szary z Akademii Górniczo-Hutniczej z Krakowa wrócić z Gdyni z trzecią nagrodą – stypendium naukowym w wysokości 5 tysięcy złotych. Są oni autorami projektu: „analiza architektury naczyniowej oka”. Inspiracją do ich projektu jest Leonardo z Vinci,



# Ponad półtora miliarda EBITDA Grupy Energa po 9 miesiącach 2018 roku

**Grupa Energa odnotowała po trzech kwartałach tego roku ponad półtora miliarda złotych EBITDA oraz 680 mln zł zysku netto. Przychody od stycznia do września wyniosły ponad 7,6 mld zł. Tradycyjnie największy udział w rozwoju Grupy Energa miała w ciągu 9 miesięcy Linia Biznesowa Dystrybucji, która wypracowała wyniku EBITDA ponad 1,36 mld złotych.**



Po 9 miesiącach tego roku Grupa wypracowała zysk netto w wysokości 680 mln zł. Jest on o 121 mln zł, czyli o 22 proc. wyższy niż w tym samym okresie w roku ubiegłym. EBITDA Grupy po trzech kwartałach tego roku wyniosła 1 587 mln zł i była porównywalna do analogicznego okresu roku poprzedniego. Pozytywny wpływ na poziom EBITDA Grupy miała w ciągu 9 miesięcy tego roku przede wszystkim Linia Biznesowa Dystrybucja (wzrost EBITDA o 19 mln zł r/r) oraz Linia Biznesowa Sprzedaż (wzrost EBITDA o 26 mln zł r/r).

W trzecim kwartale 2018 roku Grupa Energa zakończyła szereg istotnych inwestycji w zakresie OZE i ochrony środowiska.

W Ostrołęce B zakończona została modernizacja ostatniego bloku, który m.in. wyposażono w instalacje odzotowania i odpylania. Tym samym z końcem września wszystkie bloki w elektrowni stały się w pełni dyspozycyjne. Podpisano też umowę na budowę na terenie obiektu drugiej instalacji odsiarczania spalin. Zakończony także został remont modernizacyjny elektrowni szczytowo-pompowej Żydowo. Większe hydroelektrownie Grupy Energa, w tym Włocławek, pomyślnie przeszły certyfikację do aukcji głównych rynku mocy. Łącznie złożono też 31 wniosków na umowy FIT/FIP dla elektrowni wodnych Energi. Trzeci kwartał br. to również intensywne działania organizacyjno-prawne zwią-

zane z inwestycją Ostrołęka C, czyli budową nowego, wysokosprawnego bloku energetycznego o mocy 1000 MW. W październiku spółka celowa Elektrownia Ostrołęka przeszła pozytywnie certyfikację do aukcji głównej, która odbędzie się 21 grudnia.

- Grupa Energa ma solidną wartość EBITDA, przekraczającą wyraźnie półtora miliarda złotych. Co bardzo ważne, Grupa wypracowała dotychczas aż 680 milionów zł zysku netto, to o ponad 20% więcej niż po trzech kwartałach w 2017 roku. Nasze wyniki pokazują, że Grupa dobrze radzi sobie nawet w szczególnie trudnym otoczeniu rynkowym. Potrafimy podnosić atrakcyjność i konkurencyjność naszej oferty, dzięki czemu systematycznie pozyskujemy nowych klientów. Właśnie z myślą o nich stale zwiększamy nakłady na Linię Biznesową Dystrybucji, rozwijając kompetencje i zakres aktywności kadr specjalistów, aby byli gotowi do wprowadzania na rynek nowych, innowacyjnych rozwiązań. Równolegle w całej strukturze Grupy Energa planowo prowadzimy projekty służące zwiększeniu sprawności działania i optymalizacji kosztów - mówi Alicja Barbara Kliemiuk, p.o. prezesa Zarządu Energa SA.

W ciągu 9 miesięcy br. Grupa Energa zrealizowała inwestycje na poziomie 1 042 mln zł, z czego prawie 860 mln zł zainwestowano w ramach Linii Biznesowej Dystrybucja, mającej niezmiennie ponad 80 proc. udział w budowie wyniku EBITDA Grupy. Dzięki prowadzonym inwestycjom rozwojowym od stycznia do września tego roku przyłączy-

no 40 839 nowych klientów, wybudowano i zmodernizowano 3 145,1 km linii wysokiego, średniego oraz niskiego napięcia i przyłączono do sieci 33,5 MW nowych źródeł OZE.

- Grupa konsekwentnie realizuje zadania zaplanowane na ten rok. Mamy dobre, stabilne wyniki, mimo wyraźnie odczuwalnego wpływu wysokich, rekordowych cen uprawnień CO2 i cen energii elektrycznej. Należy szczególnie podkreślić to, że po dziewięciu miesiącach mamy solidny bufor finansowy, dający nam zabezpieczenie dla realizacji strategii. To bardzo ważne dla stabilności finansów Grupy, bo w ciągu dziewięciu miesięcy tego roku na inwestycje wydaliśmy już ponad miliard złotych. Zwracam też uwagę, że Grupa nie ma takiego potencjału własnych aktywów wytwórczych jak inne pionowo zintegrowane grupy energetyczne i w konsekwencji część energii musimy kupować na rynku. Przy bardzo wysokim obecnie poziomie cen energii elektrycznej przekłada się to też na wynik Linii Biznesowej Sprzedaży. Jednak dzięki stałej analizie rynku i podejmowanym działaniom wyprzedzającym w maksymalnym możliwym stopniu ograniczamy ten negatywny wpływ na nasze wyniki. Działania te doceniają akcjonariusze i inwestorzy, utrzymując dla spółki pozytywne rekomendacje - podkreśla Jacek Kościelniak, wiceprezes Zarządu Energa SA ds. Finansowy.

źródło [energa.pl](http://energa.pl)

Stałam więc zaproszona na jego otwarcie i modlitwy w lapidarium; trzymałam w rękach tabliczkę poświęconą pamięci Johanna Kollatha, odsłanianą w maju 2016 w tym miejscu, ale trzymaną w domu, ze względu na brak akceptacji UM. Czulałam radość w sercu, bo oto spełnia się oczekiwanie działacza Towarzystwa Przyjaciół Sopotu i nas, członków Stowarzyszenia In Memoriam uporządkowania tego miejsca i stworzenia zaczątku lapidarium i miejsca pamięci Wielkich Sopotian cmentarza komunalnego w Sopocie.

Coś drgnęło.....tablice nagrobne umiejscowione, choć tabliczki Paula Puchmüllera, którą odsłaniał w 2013 roku, w czasie „Dziadów po sopocku” prezydent Karnowski...nie ma w lapidarium, a jeszcze tydzień wcześniej była na miejscu!??!

Dziś już emocje opadły dzięki telefonowi i rozmowom z Państwem podczas kwesty

( nr tegorocznej zbiórki:2018/4649/OR ) na cmentarzach, dodającym otuchy i przekonującym, że nie pierwszy i zapewne nie ostatni to projekt zawłaszczony przez ...urzędników!!

Nie damy się złamać.

Moja przygoda z organizacjami pozarządowymi rozpoczęła się w 2012 roku. Kiedy rozpoczynaliśmy działalność stowarzyszenia, zaakcep-

## Spór o sopocką pamięć

**„Fejsbukowe” zaproszenie prezydenta brzmiące: „Dzięki staraniom Muzeum Sopotu i mieszkańców, na Cmentarzu Komunalnym powstało lapidarium złożone z nagrobków i fragmentów płyt nagrobnych z przełomu XIX i XX w. Nadchodzące dni to dobra okazja, żeby się tam wybrać i wspomnieć tych, którzy w Sopocie byli przed nami... Zapraszam na wspólną, ekumeniczną modlitwę w intencji zmarłych sopocian, jutro (środa) o 14.00, przy kaplicy grobowej rodziny Herbstów Zapalmy Im świeczkę... [ \* ]” sprawiło, że targały mną złe emocje, złość i smutek, bowiem potraktowano i nazwano Stowarzyszenie In Memoriam "bezimiennymi mieszkańcami". Ani słowa o tym, że to skromne Stowarzyszenie In Memoriam dało iskrę powstaniu na sopockich cmentarzach lapidariów.**

tworzone pomysły i zadania założycieli Stowarzyszenia In Memoriam. Zapisaliśmy w preambule Statutu, iż: „Stowarzyszenie In Memoriam powstało, by dbać o pamięć o poprzednich rozdziałach historii miasta, o ludziach, którzy Sopot tworzyli i upiększali.”

Cele, działania i pomysł stowarzyszenia, by na lapidarium i miejsce pamięci Wielkich Sopotian, którzy spoczęli na cmentarzu komunalnym, a grobów których już nie ma, przeznaczyć teren wokół Kaplicy Grobowej rodziny Herbstów zostały przedstawione, przedyskutowane i pozytywnie ocenione przez Panią Danutę Zasławską – miejskiego konserwatora zabytków, jak i wiceprezydenta Sopotu i dyrektora ZDiZ.

Liczyłam, że dzięki naszym działaniom ta kaplica i teren wokół doczeka się dalszej rewitalizacji ze strony zarządcy cmentarza oraz sopockiego ZDiZ, w postaci uporządkowania walających się wokół tablic nagrobnych, zamontowania ogrodzenia.

Nie ukrywam, że liczyłam też na wykorzystanie efektu konkursu rewitalizacji cmentarza komunalnego, ogłoszonego przez U.M. dla studentów Wydziału Ochrony Krajobrazu Politechniki Gdańskiej, będącego pokłosiem starań Towarzystwa Przyjaciół Sopotu i Stowarzyszenia In Memoriam. Niestety, tak jak podczas wielu konkursów wyłoniono zwycięskie prace, wypłacono nagrody, a projekty przepadły w czeluściach urzędowych szaf i zapewne nigdy nie ujrzą światła

dziennego, a szkoda, bo temu pięknemu cmentarzowi-parkowi to się należy!

Dodam, że lapidarium cmentarza katolickiego i miejsce upamiętnienia Wielkich Sopotian, ustalone i nam przeznaczone przez proboszcza parafii p.w. Gwiazdy Morza ma się dobrze i pozostanie w wyznaczonym miejscu. Pierwszym sopocianinem, którego na tym cmentarzu przypomnieliśmy był Albert Lipczyński. Uroczystość była podniosła, z udziałem prezydentów Sopotu, Jacka Karnowskiego i Joanny Cichockiej-Guła, burmistrz Łęborka i działających tam stowarzyszeń, ( bo w Łęborku urodził się Lipczyński), księdza Kazimierza Czerlonka, młodzieży z I LO, z którą nawiązaliśmy współpracę. Zdjęcia z uroczystości

można obejrzeć na naszym FB profilu Stowarzyszenia In Memoriam.

Na cmentarzu komunalnym, w grudniu 2012 roku, w rocznicę urodzin, ufundowaliśmy i odsłoniliśmy tablicę Adolfa Bielefeldt'a, której w ścianie nagrobnej rodziny Bielefeldt brakowało ( grobonet D 2 29 ).

W 2013 roku, wspólnie z młodzieżą I LO „wystawiliśmy” Dziady po sopocku. Do Kaplicy Herbstów doprowadzono prąd i udostępniono jej wnętrze zwiedzającym, a prezydent Karnowski odsłonił skromną tabliczkę upamiętniającą Wielkiego Sopocianina- Paula Puchmüllera, głównego architekta Sopotu, o którym się mówi, że przemienił Sopot w miasto.

W maju 2016, mimo pism informujących nas, że ko-

lejni przypominani Wielcy Sopocianie winni być pierwsi zaaprobowani Uchwałą Rady Miasta, odsłoniłmy stosowną tabliczkę, w obecności pastora kościoła ewangelicko-augsburskiego II burmistrza Sopotu Johanna Kollatha. Niestety tabliczkę, ze względu na brak akceptacji UM byliśmy zmuszeni zabrać do domu. Może kiedyś będzie można ją wykorzystać? Mimo podniosłych słów poniższego listu, oraz wspomnianego na początku zaproszenia na otwarcie lapidarium, okoliczność pominięcia In Memoriam oceniam, jako próbę dyskredytacji, unicestwienia, marginalizacji In Memoriam. A może przyczyna leży w tym, że jestem też członkiem grupy Mieszkańcy dla Sopotu, krytykującej często poczynania urzędników Ratusza? Takie niezrozumiałe działania wobec stowarzyszenia uderzają jednak najbardziej w największą podziemną armię sopocian, spoczywających na obydwu cmentarzach, a nie w działaczy, którzy nie zrezygnują z wypełniania swojej misji wobec mieszkańców i pamięci o tych, którzy żyli w Sopocie przed nami.

**Barbara Kühn  
Stowarzyszenie In Memoriam**



## Weekend Niepodległości w Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku

Z okazji 100. Rocznicy Odzyskania przez Polskę Niepodległości Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku zaprasza na uroczyste obchody i rodzinne atrakcje.

10 i 11 listopada 2018 r. podczas Weekendu Niepodległości w Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku świętować będziemy wyjątkowy jubileusz. Wielki sukces naszych przodków, jakim było odzyskanie Niepodległości i budowa wolnego Państwa, jest dla nas powodem do dumy. W tym wyjątkowym czasie Muzeum zaprasza do wspólnego świętowania i uczestnictwa w wielu ciekawych wydarzeniach. W ramach cyklu filmowego „W starym kinie” zaprezentujemy polskie filmy z okresu dwudziestolecia międzywojennego. Dla zwiedzających otworzymy dwie wystawy czasowe: pierwszą będzie prezentacja rzeźbiarskich wizerunków Ojców Niepodległości, drugą opowieść o obozie szkoleniowym „Kościuszkowski” w Niagara-on-the-Lake, w którym szkolono ochotników Armii Polskiej we Francji. Nie zabraknie również zajęć edukacyjnych dla dzieci, pokazu broni oraz sprzętu wojskowego przygotowanego przez grupy rekonstrukcyjne, a także koncertów w wykonaniu chóru Soli Deo oraz jazzowej aranżacji żołnierskich melodii w wykonaniu Ewy Rzeszotarskiej. Wzniosłym momentem będzie wspólne śpiewanie Hym-

nu Narodowego w ramach akcji „Niepodległa do Hymnu” – 11 listopada o godz. 12:00 w asyście chóru Soli Deo.

### Szczegółowy program obchodów:

**10.11.2018 r. (sobota)**  
**ok. 11:00** Uroczyste wciągnięcie flagi państwowej na maszt.

**11:00-18:00** Przegląd filmowy kinematografii polskiej z okresu dwudziestolecia międzywojennego w ramach muzealnego cyklu „W starym kinie”:

**12:00** – „Rapsodia Bałtyku” – polski film fabularny, melodramat z 1935 r. w reżyserii Leonarda Buczkowskiego,

**13:45** – „Każdemu wolno kochać” – polska komedia romantyczna z 1933 r. w reżyserii Mieczysława Krawicza,

**15:15** – „Szaleńcy” – polski film fabularny z 1928 r. w reżyserii Leonarda Buczkowskiego,

**16:45** – „Cud nad Wisłą” – polski niemy film fabularny z 1921 r. w reżyserii Ryszarda Bolesławskiego. Projekt „Konservacja i digitalizacja przedwojennych filmów fabularnych w FilMOTECE Narodowej w Warszawie” jest współfinansowany ze środków Europejskiego Fundu-

szu Rozwoju Regionalnego w ramach XI Priorytetu „Kultura i dziedzictwo kulturowe” Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Seanse odbędą się w Kino Muzeum na poziomie -3 w Muzeum II Wojny Świato-

skie”. Wernisaż odbędzie się na poziomie -3 MIIWŚ. 1

**11:00-17:00** – Pokazy grup rekonstrukcyjnych: zajęcia dla dzieci (malowanie twarzy, pokaz broni oraz umundurowania, zajęcia

nadyjski przystanek OBÓZ KOŚCIUSZKO w Niagara-on-the-Lake 1917-1919”. Wystawa poświęcona jest obozowi szkoleniowemu Kościuszkowski dla polskich ochotników do Armii Polskiej we Francji – wielkie kanadyj-

kulturowych z przeszłości. Wystąpią: Waldemar Bączyk (dyrygent, tenor), Donata Zuliani (mezzosopran), Michał Kaleta (pianista), Małgorzata Trzebiatowska (prowadzenie). Koncert odbędzie się w Sali Konferencyjnej na poziomie -3 MIIWŚ.

**18:00-19:00** – Koncert Ewy Rzeszotarskiej wraz z zespołem w aranżacji jazzowej. Artystka zaprezentuje bukiet pieśni wojskowych i patriotycznych z dwudziestolecia międzywojennego jak i okresu II wojny światowej. Nie zabraknie klasycznych piosenek „O Mój Rozmarynie” jak i wzruszających melodii o żołnierskich losach. Koncert odbędzie się w Sali Konferencyjnej na poziomie -3 MIIWŚ. 11:00-17:00

– Pokazy grup rekonstrukcyjnych: zajęcia dla dzieci (malowanie twarzy, pokaz broni oraz umundurowania, zajęcia plastyczne, gra na wystawie głównej „Bohaterowie Polski Niepodległej”), dziedziniec: pokaz samochodu ciężarowego Dodge WC 52 ze zbiorów Muzeum, oraz samolotu Lublin R-XIII ter/hydro będącego własnością Stowarzyszenia Historycznego Morskiego Dywizjonu Lotniczego w Pucku.

Zwiedzanie wystawy głównej w dniu 11 listopada: odpłatne 1 zł.

Bilety do nabycia w kasach Muzeum.



wej w Gdańsku.

### WSTĘP WOLNY

**13:00** – Wernisaż wystawy rzeźb przedstawiających Ojców polskiej Niepodległości: Romana Dmowskiego, Józefa Hallera, Ignacego Jana Paderewskiego, Wincentego Witosa, Józefa Piłsudskiego, Ignacego Daszyńskiego oraz Wojciecha Korfańskiego. Autorem popiersi jest Eliaz Dyrow – artysta urodzony w Kijowie, ale w ramach repatriacji, razem z rodziną osiedlony w Jarosławiu, zwycięzca międzynarodowego konkursu współczesnej sztuki portretowej „Art. Portrait Club International Festival” 2016 w kategorii „Eksperymentalne Formy Rzeźbiar-

plastyczne, gra na wystawie głównej „Bohaterowie Polski Niepodległej”), dziedziniec: pokaz samochodu ciężarowego Dodge WC 52 ze zbiorów Muzeum, oraz samolotu Lublin R-XIII ter/hydro będącego własnością Stowarzyszenia Historycznego Morskiego Dywizjonu Lotniczego w Pucku.

**11.11.2018 r. (niedziela)**  
**godz. 12:00-19:00**

**12:00** – Uroczyste odśpiewanie Hymnu Narodowego wraz z chórem Soli Deo w ramach akcji „Niepodległa do Hymnu” na Placu przed wejściem głównym do Muzeum.

W budynku Muzeum: 13:00 – Wernisaż wystawy „W drodze do niepodległości. Ka-

sko-francusko-amerykańsko-polskie przedsięwzięcie w niewielkim miasteczku – Niagara-on-the-Lake w kanadyjskiej prowincji Ontario. Autorką wystawy jest dr Anita Maksymowicz z Muzeum Ziemi Lubuskiej. Wernisaż odbędzie się na poziomie -2 w MIIWŚ.

**13:30-15:00** – Koncert chóru Soli Deo, który zaprezentuje utwory Fryderyka Chopina i Mieczysława Karłowicza. Towarzyszyć im będzie wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych. Pomysł muzycznego świętowania niepodległości wynika z przeświadczenia, że zabytki naszej kultury muzycznej wydatnie wzbogacają świadomość naszych doświadczeń

## Świętowanie odzyskania niepodległości w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Gdańsku  
oraz  
Szkoła Podstawowa Nr 60 w Gdańsku  
zapraszają do udziału

**KTO TY JESTEŚ ?...**

Adresatami konkursu są uczniowie szkół podstawowych

Cele konkursu:  
• popularyzacja literatury pięknej;  
• rozwijanie zdolności twórczych i doskonalenie umiejętności recytatorskich;  
• poszerzenie znajomości twórczości patriotycznej poetów polskich;  
• poznawanie literackich wzorców i wartości istotnych w życiu człowieka;  
• kształtowanie postaw patriotycznych i obywatelskich.

**Konkurs odbędzie się 27 listopada 2018 r. w Pedagogicznej Bibliotece Wojewódzkiej w Gdańsku, al. Gen. J. Hallera 14, o godz. 9.30 w sali nr 318**

Partner Konkursu: Centrum Edukacji Nauczycieli w Gdańsku

Więcej informacji o konkursie znajduje się na stronach:  
www.pbw.gda.pl  
www.sp60.gdansk.pl

Aleksandra Kirczuk: tel. 58 341-70-87 w. 108; Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Gdańsku: email: udstopniamie@pbw.gda.pl  
Grażyna Wnorońska: tel. 58 337-16-26; Szkoła Podstawowa Nr 60  
email: sekretariat@sp60.gdansk.pl

PATRONAT HONOROWY

INSTITUT PAMIĘCI NARODOWEJ  
Prezydent Miasta Gdańsk  
Polski Komitet Olimpijski

Obchody 100-lecia niepodległości Polski są celebrowane przez wszystkich Polaków – tych dużych i małych. Świętują przedszkola, szkoły, biblioteki, różne instytucje i sami Polacy, którzy aktywną postawą pragną zmanifestować swój patriotyzm. Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka w Gdańsku również włączyła się w ogólnopolskie świętowanie.

27 listopada wraz ze Szkołą Podstawową nr 60 w Gdańsku jest organizatorem XVI Międzyszkolnego Konkursu Recytatorskiego "Kto Ty jesteś?" skierowanego do uczniów szkół podstawowych. Celem tego konkursu jest m.in. popularyzacja literatury pięknej, poszerzenie znajomości twórczości patriotycznej poetów polskich, poszukiwanie literackich wzorców i wartości istotnych w życiu człowieka. Konkurs został objęty honorowym patronatem przez Prezydenta Miasta Gdańska Pawła Adamowicza oraz przez Instytut Pamięci Narodowej, oddział w Gdańsku.

Dla starszych uczniów, nauczycieli i wszystkich zainteresowanych historią przygotowana jest wystawa "Ku wolności: kalendarium polskiej drogi do niepodległości 1914-1921", która ma przybliżyć wydarzenia, dzięki którym Polska po 123 latach zaborów odzyskała wolność.

W ofercie edukacyjnej skierowanej do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych Biblioteka proponuje zajęcia tematycznie związane z Niepodległą. Są to m.in. "Co patriotą wiedzieć powinien?" zajęcia z wykorzystaniem gry planszowej "Polak mały", "Porozmawiajmy o patriotyzmie" - zajęcia czytelnicze z wykorzystaniem najnowszej literatury pięknej dla dzieci i młodzieży, czy "Filomaci pomorscy w walce o niepodległość".

### Zaproszenia na wystawy

**9. 11. 2018 g. 17.30** - Feel Harmony, performance i wystawa malarstwa, Maria Irena Jędrzejczyk, Polska Filharmonia Bałtycka im. F. Chopina

**9.11. 2018 g. 18.30** - Wybicie się na niepodległość, happening, Izidor Dobrowolski, Gdańsk, ul. Mariacka 46/47, przedproże Galerii ZPAP

**10.11.2018 g. 17** - Wolność w sztuce – 3 pokolenia, wystawa zbiorowa ZPAP, Forum Gdańsk, Targ Sienny 7, strefa Bulwar, do 20.11.2018

**12. 11.2018 g. 18** - Balanse, rzeźba, Danka Jarzyńska, galeria ZPAP, ul. Mariacka 46/47, do 12.12. 2018

**15.11.2018 g. 18** - Złote Wrota Rzeczypospolitej, wystawa malarstwa Andrzeja Sochy, galeria ZPAP, ul. Piwna 67/68, do 22.11.2018

**24.11.2018 g. 18** - Anatomia akwareli, Adam Papke, galeria ZPAP, ul. Piwna 67/68, do 15.12.2018

**29. 11.2018 g. 18** - Wino może mieć zwierzęcy posmak, Zofia Pałucha, wystawa malarstwa, Galeria



## Zrewolucjonizowany skład Zdunek Wybrzeże Wybrzeże ma walczyć o play off

Potwierdziły się informacje odnośnie składu Zdunek Wybrzeże na sezon 2019. Zgodnie z wcześniejszymi doniesieniami do Gdańska wrócili Krystian Pieszczyk i Kacper Gomólski. Nowymi zawodnikami Zdunek Wybrzeże są Jacob Thorsell, Joel Kling, Adrian Cyfer i junior Dominik Majchrzak wypożyczony z Częstochowy.



Zgodnie z zapowiedziami 6 listopada Zdunek Wybrzeże przedstawiło skład na sezon 2019. Z ubiegłorocznej drużyny pozostało tylko dwóch zawodników Mikkel Bech i Karol Zupiński. To oznacza, że skład personalny zespołu, który poprowadzi Mirosław Berliński przeszedł rewolucję. Praktycznie od końcówki sezonu pojawiały się informacje, że do Gdańska wróci dwóch zawodników - Krystian Pieszczyk i Kacper Gomólski. I tak się stało. Krystian wraca po czterech latach startów w Zielonej Górze i Grudziądzu, a Kacper po rocznym pobycie w Zielonej Górze. Obaj zawodnicy w minionym sezonie nie

mieli zbyt wielu okazji do startów. Przejście do Gdańska to dla nich okazja do odbudowania się. To łączy ich z dwoma nowymi nabytkami Zdunek Wybrzeże. Jacob Thorsell i Adrian Cyfer również minionego sezonu nie zaliczą do udanych. Szwed wygrywał wprawdzie rywalizację z Kacprem Gomólskim o miejsce w składzie meczowym Falubazu, ale jeździł bez rewelacji. Adrian Cyfer przez ostatnie dwa sezony zdobywał punkty dla Polonii Piła. Dla wychowanka Stali Gorzów rok 2018 nie był udany. Nową twarzą w gdańskiej drużynie będzie również Joel Kling. Młody Szwed w końcówce sezonu otrzymał szan-

ę występu w Motorze Lublin. Najlepiej wypadł w debiucie na lubelskim torze przeciwko drużynie z Daugavpils. Nowym nabytkiem do formacji juniorskiej jest Dominik Majchrzak, wypożyczony z Częstochowy, który nie miał okazji do startów w lidze.

- To bardzo młody zespół, chyba najmłodszy w lidze. Chcemy dostać się do play off. To nasz cel. Więcej nie będziemy mówić, żeby później się nie tłumaczyć - powiedział prezes **Tadeusz Zdunek** podczas prezentacji drużyny przedstawicielom mediów.

**Tomasz Łunkiewicz**

## Lechia zadaje ciosy w lidze i Pucharze

Lechia wróciła na fotel lidera. Podopieczni w meczu 14. kolejki pokonali w Poznaniu Lecha 1:0 (1:0). Bramkę na wagę trzech punktów zdobył niezawodny Flavio Paixao. Z małymi problemami Lechia awansowała do 1/8 Pucharu Polski. Biało-zieloni w Rzeszowie pokonali Resovię 3:1 (0:1), zdobywając 3 bramki w ciągu 13 minut.

Lechia zagrała w Poznaniu tak jak to często bywało w tym sezonie czyli zdyscyplinowanie w obronie.

Gdańszczanie w 26 minucie objęli prowadzenie po kapitalnym uderzeniu Flavio Paixao z woleja sprzed pola karnego.

Po zdobyciu prowadzenia podopieczni Piotra Stokowca skupili się na tym co bardzo dobrze robili zwłaszcza na początku sezonu czyli na zdyscyplinowanej i dobrze zorganizowanej obronie. Lech niby przeważał, ale dobrze dysponowana w defensywie Lechia nie pozwalała rywalom na stworzenia poważnego zagrożenia pod swoją bramką.

Lechia wygrała z Lechem w Poznaniu po raz pierwszy od ponad 50 lat.

Po 14 spotkaniach biało-zieloni mają w dorobku 28 punktów. Co ciekawe w ubiegłym sezonie Lechia miała mniej punktów po... 29 meczach. Gdańszczanie po 29. kolejce mieli w dorobku 27 punktów. Teraz zdobyli więcej punktów grając 15 spotkań mniej!

Spotkanie 1/16 Pucharu Polski w Rzeszowie zaczęło się sensacyjnie. W 15 minucie Resovia objęła prowadzenie. Po skądnej akcji gospodarzy Paweł Hassa pokonał Dusana Kuciaka. Do przerwy mogło być jeszcze gorzej. W 38 minucie piłkę zmierzającą do bramki wybił Steven Vitoria. W drugiej połowie rzeszowianie mieli kolejną okazję, aby powiększyć prowadzenie, ale źle rozegrali kontrę. Niewykorzystane

sytuacje się mszczą. I to się potwierdziło w Rzeszowie. Gospodarze nie wykorzystali swoich okazji i zostali za to ukarani. Lechia zanotowała zabolę 13 minut w ciągu których zdobyła 3 bramki. Do rzeszowskiej bramki trafiali Steven Vitoria, Artur Sobiech i Lukas Haraslin. Resovia miała okazję na gola kontaktowego, ale po raz kolejny dobrze spisala się gdańska defensywa - Michał Nalepa wybił piłkę z linii bramkowej. Do końcowego gwizdka wynik nie uległ zmianie i biało-zieloni wywalczyli awans do 1/8 Pucharu Polski.

**Tomasz Łunkiewicz**

## MH Automatyka bez przełamania

Złej pasy nie mogą przerwać hokeiści MH Automatyki.

Gdańszczanie przegrali w hali Olivia po karnych z Węglokok Kraj Polonią Bytom 3:4 (1:1, 1:0, 1:2, 0:0, k. 1:2), a w Opolu po dogrywce ulegli Orlikowi 2:3 (0:1, 2:1, 0:0, 0:1). Była to piąta i szósta przegrana biało-niebieskich z rzędu.

**niedziela**  
**PGE Orlik Opole - MH Automatyka Gdańsk 3:2 (1:0, 1:2, 0:0, 1:0)**  
Bramki: 1:0 Aleksiej Trandin (15), 1:1 Jegor Rożkow (30, rzut kamy), 2:1 Aleksiej Trandin (34, 5 na 4), 2:2 Petr Polodna (40), 3:2 Aleksiej Trandin (65)  
**MH Automatyka: Cariegorodcew** - Chalupa, Mały, Steber, Polodna, Danieluk - Dolny, Aleksiuł, Vitek, Rożkow, Marzec - Kantor, Pastryk, Strużyk, Pesta, Smal - Lehmann, Leśniak, Rompkowski, Wróbel, Szczerbakow.

Trwa kryzys MH Automatyki. W piątek kibice opuszczali halę Olivia zawiedzeni. Mecz zaczął się dobrze dla MH Automatyki. W 3 minucie spod niebieskiej uderzył, ale niezbyt mocno, Igor Smal. Wydawało się, że bytomski bramkarz nie będzie miał problemów z obroną, ale interweniował tak niefortunnie, że krążek znalazł się w bramce. 90 sekund później był remis. Błąd popełniła gdańska obrona i Karol Wąsiński wyrównał. Kolejne minuty to okres chaotycznej gry z obu stron. Na lodzie było dużo przypadków. W 29 minucie gdańszczanie ponownie objęli prowadzenie. Ponownie bramka padła w dość przypadkowy sposób. Gola zdobył Robin Mały. Niepotrzebne faule spowodowały, że biało-niebiescy musieli grać w osłabieniu. Właśnie podczas jednego z osłabień w 42 minucie Siergiej Kuskuzkin strzelił bramkę na 2:2. W 46 minucie padł kolejny dość przypadkowy gol. Spod niebieskiej uderzył Łukasz Krzemień, krążek po

drodze obijał się i dość niespodziewanie wylądował w gdańskiej bramce. Gracze MH Automatyki starali się wyrównać. Udało się gdy grali w... osłabieniu. Goście popełnili błąd przy rozgrywaniu zamka, krążek przejął Josef Vitek i doprowadził do wyrównania. W regulaminowym czasie gry wynik nie uległ zmianie. Rozstrzygnięcia nie przyniosła też dogrywka. W serii rzutów karnych skuteczniejsi okazali się gracze Polonii i piąta z rzędu porażka gdańszczan stała się faktem.

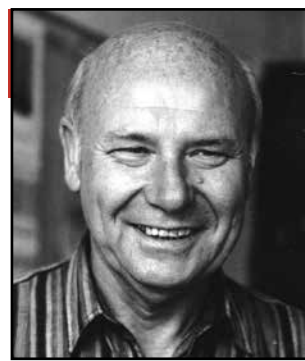
Przełamania nie było w meczu z Orlikiem. Tak jak w poprzednich meczach gdańszczanie w Opolu mieli problemy ze skutecznością. Biało-niebiescy oddali 50 strzałów na bramkę opolan, a Orlik na gdańską 33. Katem gdańszczan był Aleksiej Trandin, który zdobył trzy bramki. Rosjanin otworzył wynik meczu w 15 minucie. Gdańszczanie wyrównali po rzucie karnym w 30 minucie, który wykorzystał Jegor Rożkow. 4 minuty później

Trandin zdobył drugą bramkę gdy Orlik wykorzystał okres gry w osłabieniu. Kilkadziesiąt sekund przed końcem drugiej tercji MH Automatyka ponownie wyrównała, a na listę strzelców wpisał się Petr Polodna. Trzecia tercja nie przyniosła zmiany wyniku. Zanosilo się, że dogrywka również nie przyniesie rozstrzygnięcia gdy zwycięską bramkę dla gospodarzy zdobył Trandin.

**Tomasz Łunkiewicz**

## "Bączek"

Dziarski, twardy optymistą. Sportowiec. Trochę hokeja, trochę rugby, trochę futbolu. Zawsze w zespole. Wyczynowo organizator. Nie znał spraw nie do załatwienia



## Oblicza sportu

traklasie, nigdyś I ligą zwaną. Debiut biało-zielonych wiosną 1949. I ciekawostka; debiut pod Wawelem z Cracovią właśnie. Dotkliwy dla nas, niestety. Wywoziliśmy 1:5, a tę jedyną, pierwszą gdańską bramkę zaliczył nieżyjący już Piotr Nierychło. Teraz, po

ty, raz tylko podium. Brązowe. Lechia trzecia w roku 1956. Kto - i kiedy - „da” więcej? Ale na razie ta jesień... Będzie nasza?

Niedawno - na tych łamach - tęskniłem za tamtą, dawniejszą ligą. I wciąż tęsknota powraca. Jakaś atrakcyjniejsza

## Uśmiech jesieni?

70 latach Cracovia znów na drodze. Lechia mistrzem jesieni? A czy ktoś nie wierzy? Ja wierzę, że raczej wszyscy wierzą. Lechia!

27. sezon Lechii, a liga gra już wiek prawie. Start zaliczyła anno 1927, a pierwszy mistrzem Wisła Kraków. Znów ten Wawel... W tabeli wszech czasów 85 drużyn, a na czele - ktoś by inny - Legia, mająca za sobą już 81 sezonów. W tejże tabeli Lechia, ale także dwie gdyńskie jedenastki. Arka i Bałtyk. Lechia - 27. sezon i 16. miejsce; Arka - 15. sezon i 27. miejsce; Bałtyk 7 sezonów i 43. miejsce. Nieste-

wtedy. Ta dawna Legia, tamten Górnik, późniejszy Widzew itd., itd.. Sporo klubów już nie ma. Wiele te dalsze ligi dziś wypełnia. Było, oj było...

Byli i tamte stadiony. Nie jak ten nasz „Bursztyniak” czy nawet inne dzisiejsze cuda, ale pełne zwykle. No, pełniejsze, powiedzmy. Kilka tysięcy widzów? W III lidze, na Traugutta, nie pamiętam. Było, minęło... Gramy dalej. Uśmiech jesieni?

**Albert Gochniowski**





## Sport szkolny z Energą

# „Gdańsk dla 100 lat Niepodległej” - Wyścigi Smoczych Łodzi

**Gdański Zespół Schronisk i Sportu Szkolnego zaprasza do wzięcia udziału w ogólnopolskich zawodach „Wyścigach Łodzi Smoczych na Basenie”, które odbędą się na pływalni Gdańskiego Ośrodka Sportu przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 7 przy ul. Chałubińskiego 13 w Gdańsku.**

Celem zawodów jest uczczenie stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości oraz popularyzacja sportu wyścigów smoczych łodzi wśród dzieci i młodzieży.

Zawody odbędą się na pływalni Gdańskiego Ośrodka Sportu przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 7 ul. Chałubińskiego 13 w Gdańsku. Rozpoczną się w piątek 9 listopada 2018 r. o godz. 8.30, a zakończą się w sobotę 10 listopada, nie później niż o godz. 18.00.

Pierwszego dnia zawodów (9.11.2018 r.) wystartują uczniowie gdańskich szkół, a dzień później (10.11.2018 r.) do rywalizacji przystąpią kluby sportowe, firmy i organizacje środowiskowe.

Zawody przeprowadzone

będą na jednej standardowej smoczyczej łodzi. Sześcioposadowe osady siedzą twarzą do siebie na krańcach łodzi na trzech ostatnich ławkach. Startuje się na komendę „GOTOWI-UWAGA-GO!” przy czym dopiero na „GO” można wiosłować. W przypadku falstartu rywalizacja będzie powtarzana. Dwa falstarty osady w jednej rywalizacji dają przegrany pojedynek. Rywalizacja rozstrzygnięta jest po przeciągnięciu łodzi na stronę przeciwnika na odległość 2,50 metra. Rywalizacja trwa maksymalnie 60 sekund, dotknięcie brzoju, zatopienie łodzi przerywa rywalizację i wynik zostaje zaliczony.

W II dniu zawodów po rozegraniu kategorii MIKST

będzie 20 minut przerwy i dopiero rozegrane zostaną kategorie OPEN i WOMEN.

W kategorii MIKST w drużynie startuje 6 osób (minimum

3 dziewczęta/kobiety wiosłujące). Można zgłosić 2 osoby rezerwowe, które mogą być zmieniane w kolejnych

biegach. Zamiast dziewczyny można pozostawić pustą ławeczkę na ławce

(np. 3 chłopaków i 2 dziewczyny).

Zawody zostaną przeprowadzone na basenie o długości 25 metrów.

**PROGRAM ZAWODÓW**  
9.11.2018 – (piątek) Szkoły

Podstawowe, klasy gimnazjalne, szkoły ponadgimnazjalne

- Kategoria Szkół mikst (rocznik 1999 i młodsi)

- Kategoria Szkół mikst (rocznik 2003 i młodsi)

- Kategoria Szkół mikst (rocznik 2006 i młodsi)

godz. 8.30 - 8.45 – Odpra-

wa nauczycieli szkół (sala naprzeciwko szatni) godz. 8.45 - 13.30 – Zawody godz. 13.30 - 14.00 – Dekoracja

10.11.2018 – (Sobota) Szkoły Kluby sportowe, organizacje, firmy, grupy środowiskowe

- Kategoria SPORT MIKST (bez ograniczeń wiekowych)

- Kategoria JUNIOR MIKST (rocznik 2001 i młodsi)

- Kategoria OPEN (dowolna płeć, bez ograniczeń wiekowych i zawodniczych)

- Kategoria WOMEN (same kobiety, bez ograniczeń wiekowych i zawodniczych)

- Kategoria FAN MIKST

(wszyscy zawodnicy bez licencji sportowych PFLS i PZK) godz. 8.30 - 8.45 – Odprawa kapitanów i trenerów godz. 8.45 - 17.00 – Zawody godz. 17.00 - 18.00 – Dekoracja

Dokładny sposób przeprowadzenia zawodów i poszczególne konkurencje zostanie podany na odprawie nauczycieli, trenerów i kapitanów załóg w dniu zawodów.

**TŁ**  
**fol. Wojciech**  
**Czubaszek**



# Halowe Mistrzostwa Gdańskich Szkół w Lekkoatletyce

**Sekcja lekkoatletyki Gdańskiego Zespołu Schronisk i Sportu Szkolnego (GZSiSS) zaprasza na Halowe Mistrzostwa Gdańskich Szkół w Lekkoatletyce.**

Celem zawodów jest popularyzacja lekkoatletyki wśród młodzieży oraz rozpowszechnianie sportu i rekreacji jako formy aktywnego wypoczynku.

Zawody zostaną przeprowadzone w dniu 1.12.2018 roku w Hali Lekkoatletycznej AWFIS w Gdańsku przy ul. Kazimierza Górskiego 1. Szczegóły znajdują się w regulaminie zawodów załączonym poniżej. Ze względów technicznych i organizacyjnych, o możliwości udziału w zawodach decydować będzie kolejność zgłoszenia,

które należy przesłać na adres [adrianczwojda@wp.pl](mailto:adrianczwojda@wp.pl) do dnia 23.11.2018 r.

Każda szkoła może wystawić w sumie 20 zawodników z zachowaniem zasady, że w każdej kategorii, w danej konkurencji, szkołę może reprezentować maksymalnie trzech zawodników. Każdy zawodnik może startować maksymalnie w dwóch dowolnych konkurencjach.

Zawody zostaną rozegrane w 3 kategoriach wiekowych (roczniki: 2004-2005, 2006-2007, 2008-2009 i młodsi)



z podziałem na dziewczęta i chłopców.

**Program zawodów:**

godz. 12.45 – weryfikacja zgłoszeń, odprawa, rozgrzewka;

godz. 13.15 – Bieg na 60 m chłopców; Skok w dal dziewcząt;

godz. 14.15 – Bieg na 60 m dziewcząt; Skok w dal chłopców;

godz. 14.45 – Bieg na 600 m dziewcząt;

godz. 15.15 – Bieg na 1000 m chłopców;

godz. 15.45 – Ceremonia Zakończenia Zawodów.

**źródło GOKF**  
**fol. Wojciech**  
**Czubaszek**



**Gdańsk**

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
„GAZETY GDAŃSKIEJ” GDAŃSK,  
Rynek Kaszubski 21, tel. 214-94.

Dziś — Czwartek **10** listopada  
Andrzeja  
Jutro — Piątek **11** listopada  
Marcina

**DYŻURY LEKARZY.**

Dyżur nocny w dniach 10 i 11 bm. pełnią:  
W Gdańsku: 10 bm. dr. Siebert, Gr. Wollwebergasse 28, tel. 26662 i dr. Wronski, Holzmarkt 15, tel. 23719; 11 bm. dr. Jansen, Langgasse 14, tel. 21.885 i dr. Mirau, Langgasse 20, tel. 23377.

We Wzneszczu: 10 bm. dr. Dackau, Adolf Hitlerstrasse 45, tel. 41959; 11 bm. dr. Schmidt-Gerhardowa, Adolf Hitlerstrasse 7, tel. 41220.

W Sopotach 10 bm. dr. Hoffmann-Berlingowa, Eichendorffstrasse 3, tel. 52034; 11 bm. dr. Buch, Cecilienstrasse 8, tel. 51207.

**Z TOWARZYSTW.**

— Ostatnia przed koncertem w Kościele rzymsko-katolickim „Moniuszko” odbędzie się jutro w piątek 11 bm. o godz. 20 w auli Konserwatorium przy ul. Am Olivaer Tor 2-4. Punktualnie przybycie wszystkich członków konieczne.

— Zebranie oddziału pracowników Rady Portu w Gdańsku odbędzie się w niedzielę, 13 bm. o godz. 13 w Domu Polskim przy Wallgasse.

**Notatki kronikarza**

— Dwie kradzieże z włamaniem do plebanii. W przeciągu dwóch dni dokonano w bieżącym tygodniu dwóch kradzieży w plebanii w Gross-Lesewitz w powiecie Wielkie Żuławy na szkodę ks. prob. G. W obu wypadkach wybito szyby w oknach. Przeszukano pokoje i zabrano kilka przedmiotów, między którymi znajdował się także złoty zegarek damski. Sprawcy drugiej kradzieży, zamieszkałi w Gross-Lesewitz, zostali zatrzymani w chwili, gdy zamierzali w Nitychu sprzedać zegarek. Przytrzymanii nie przyznawają się jednak do pierwszej kradzieży.

— Kradzieże rowerów nie ustają. W tych dniach dokonano w powiecie Wielkie Żuławy znowu kradzieży trzech rowerów. Rolnik Maks D. z Kunzendorf oddał swój rower rano na przechowanie dojarzowi Franciszkowi T., zajętemu u karczmarza Neumanna. Gdy D. zgłosił się po południu po odbiór roweru, T. zniknął, a z nim rower. T. odjechał do Tczewa rzekomo na pogrzeb, zabierając również rower. W chwili, gdy tam zamierzał go sprzedać za 20 zł, został przez policję ujęty. Poza tym skradziono dwa rowery w miejscowości Orloff, a mianowicie miejscowemu nau-czycielowi Franc. A. i cieśli Brunonowi W.

— Z POWODU przypadającego na piątek, 11 bm. święta niepodległości Polski, następny numer naszego pisma wyjdzie dopiero w sobotę, 12 bm.

— Usuwanie starzych drzew w Sopotach. W ubiegłym tygodniu ścięto ostatnie drzewa kasztanowe na przebudowanej części ulicy Adolfa Hitlera między ulicami Riekerterweg i Steinfließ, ponieważ stały w drodze przy zakładaniu chodników. Były to już stare drzewa. W ich miejsce zasadzone będą młode drzewka, jednak już na brzegu chodnika. Urządzeniem chodnika zajęto się obecnie również w dalszej części ulicy Adolfa Hitlera aż do granicy polsko-gdańskiej.

**KRONIKA POLICYJNA Z 8 BM.**

— Znalezione: brunatną sakiewkę z 32 fen., rower męski nr. 271170, złotą obrączkę ślubną, rezerwowe koło samochodowe z oponą marki „Michelin”.

— Przytrzymano 14 osób, z tych 2 za kradzież rowerów, 2 za oszustwo podatkowe, 2 za wykroczenie myśliwskie, 1 za kradzież węgla, 1 za opilstwo, 1 za zakłócenie spokoju domowego, 1 za spowodowanie nieszczęśliwego wypadku komunikacyjnego, 4 z innych przyczyn.

— Znalezione: gumową kape, czarny kapeluszek damski, parasol damski, 5 kluczy na kółeczku, złotą bransoletkę łańcuszkową, latarnię do wozu, białą kozę.

**Pierwsze uroczyste nabożeństwo dla Polaków - ewangelików w Gdańsku.**

Tow. Polaków-ewangelików im. ks. pastora Mrongowiusza w Gdańsku prosi o podanie do wiadomości, że pierwsze uroczyste nabożeństwo odprawione będzie w dniu 11 bm. o godz. 12 nie w dużej sali gmachu podyrektorskiego P. K. P., lecz w kościele angielskim przy ul. Heilige Geistgasse 80.

**Indywidualne przejazdy na święto niepodległość do Warszawy**

Przedstawicielstwo w Gdańsku Ligi Popierania Turystyki, komunikuje nam, że oprócz zorganizowanych pociągów popularnych na święto niepodległości do Warszawy przewidziane są również indywidualne przejazdy na karty uczestnictwa, które uprawniają do bezpłatnego powrotu.

**W 20-lecie mocarstwowego rozwoju Polski**

Program uroczystości 11 i 12 listopada

Jutro już i pojutrze obchodzi Polonia gdańska razem ze wszystkimi Polakami w kraju i na całym świecie 20-letni jubileusz odzyskania niepodległości, pracy pokojowej dwóch dziesiętni lat oraz powrót Zaolzia do Macierzy. Dni te, które są świętem nas wszystkich, niech będą obchodzone solennie i godnie. W Gdańsku odbędzie się szereg uroczystości centralnych z następującym programem:

11 listopada: o godz. 10 uroczyste nabożeństwo w kościele św. Stanisława.

**Jak i na kogo głosowali Polacy z Gdańska**

Obywatele polscy z Gdańska wzięli bardzo liczny udział w wyborach do Sejmu. Niewątpliwie zaciekać musi też wszystkich dane liczbowe z trzech obwodów gdańskich, w których głosowali Polacy z Gdańska. Mianowicie:

W obwodzie 34 na 1167 uprawnionych głosowało 730 osób t. j. 66,8 proc., z tego na Janickiego — 470, Frankowską — 238, Kon-

Wszyscy Polacy wywieszają w dniu tym sztandary narodowe.

12 listopada: o godz. 19 akademie centralna w Hali Sportowej we Wrzeszczu.

Nie wątpimy, że wszyscy Polacy tak dorośli jak i młodzież bez różnicy warstw i stanów oraz bez względu na przynależność organizacyjną stawiają się na uroczystościach 11 i 12 listopada w Gdańsku, aby w ten sposób uczcić 20-lecie odzyskania niepodległości i wspaniałego rozwoju mocarstwa polskiego.

kolowskiego — 230, Grotha — 181.

Obwód 35. Uprawnionych 1232, a głosowało 850, więc frekwencja 70,5 proc. Na Janickiego padło — 488 głosów, Frankowska — 281, Konkolewski — 245, Groth — 242.

Obwód 36. Uprawnionych 1128, głosowało 771, więc 68,3 proc. Janicki — 426, Frankowska — 426, Konkolewski — 214, Groth — 198.

**Stan budowy pierwszego parowca dla Sp. Akc. „Żegluga Polska” w Stoczni Gdynskiej**

Statek towarowy, budujący się obecnie w Stoczni Gdynskiej dla Sp. Akc. „Żegluga Polska”, jest pierwszym większym statkiem morskim budowanym całkowicie w kraju. Wielkość jego wynosić będzie 1250 ton, a szybkość robocza 10 węzłów. Główne wymiary statku przedstawiają się następująco: długość między pionami 68 m, szerokość 10,67 m, zanurzenie z ładunkiem 4,26 m. Statek nie jest bardzo wielki, lecz będzie posiadał ekonomicznie wykorzystaną przestrzeń ładowni i przystosowany będzie przede wszystkim do przewozu drobnicy. Na środkowcu mieścić się będzie maszynownia, tam również znajdują się kabiny kapłana, oficerów, meza, kuchnia itd. Dla załogi przewidziane jest pomieszczenie na rufie w wygodnych, obszernych kabinach 2-oso-

bowych. Tamże znajdować się będą również meza, umywalnie itp.

Statek posiadać będzie 3 luki, 2 maszyny z dźwigami do ładowania towarów. Plany budowy statku zostały szczegółowo opracowane przed rozpoczęciem jego budowy, a model kadłuba statku został wypróbowany pod względem oporu jego w wodzie w specjalnych zakładach doświadczalnych. Dzięki temu doświadczeniu określono dokładnie potrzebę siły maszyny, co ma duży wpływ na rentowność jego eksploatacji.

W chwili obecnej Stocznia Gdynska wykonała już większość prac przygotowawczych oraz przygotowała płyty stalowe i części, których montaż rozpocznie się niebawem na pochylni Stoczni. Słupka statku w całej niemal długości jest już gotowa. (K.)

**SZKŁO!**

**LUSTRA!**

**Stefan Skarplik  
Hurtownia Szkła i Luster**

Gdynia, ul. Świętojańska 59. Telefon 22-11. 7459

**Apel w sprawie zbiórki na Fundusz Obrony Narodowej**

Akcja na F. O. N. trwa w dalszym ciągu. Niestety, nie wszystkie firmy i obywatele, do których jeszcze w ubiegłym roku zwrócił się Miejski Komitet F. O. N. i Kaszubski Komitet Budowy Koszar Wojskowych złożyli ofiary względnie wpłacają zadeklarowane kwoty na konto F. O. N. w K. K. O. m. Gdyni nr. 4974.

Obecnie więc, przy sposobności wykonywania prac około urządzenia świetlicy, herbaciarni i biblioteki dla żołnierzy w przyszłych koszarach, Komitet przypomina o tym wielce szlachetnym obowiązku — i prosi o składanie ofiar na konto F. O. N. nr. 4974 w K. K. O. m. Gdyni i apel swój kierują tak do tych firm i obywateli, którym deklaracje rozesłano, a na deklaracje nie odpowiedzieli, jak i do tych, którzy zadeklarowali wprawdzie, lecz bądź je-

szcze nie wpłacili żadnej raty, bądź wpłacają je nieregularnie.

Pamiętajmy, że nasza stacja nadmorska w Gdyni — koszary dla wojska polskiego — muszą być wyposażone we wszystko, co jest wynikiem najrozsądniejszych zdobyczy wiedzy technicznej, jak i w zakresie urządzeń, które żołnierzowi dynamicznie zapewnią miłą atmosferę domu rodzinnego.

Więc nie żałujcie grosza, bo każda ofiara na ten cel opłaci się stokrotnie i za skarbi dla Was trwałą wdzięczność przyszłych mieszkańców koszar wojskowych w Gdyni.

Składajcie ofiary na konto K. K. O. m. Gdyni Nr. 4974.  
KASZUBSKI KOM. BUDOWY KOSZAR.  
MIEJSKI KOMITET F. O. N. W GDYNI.

**GAZ najwygodniejszy najtańszy opał w kuchni i łazience**

korzystajcie z porad propagandzistki 7161

**ZAKŁAD GAZOWY w Gdyni, Świętojańska 66**  
telefony 25-15 i 10-27

**Ruch pasażerów w porcie gdynińskim w październiku br.**

W przeciągu m. października rb. ogólny ruch pasażerski w porcie gdynińskim wyniósł 2543 osoby, z czego przyjechało 508 pasażerów, a wyjechało 2040 pasażerów.

Największym ruch pasażerski w miesiącu sprawozdawczym zanotowano między Gdynią a Stanami Zjednoczonymi, Anglią, Argentyną, Francją, Kanadą, Danią, Szwecją i Belgią.

**Apel do b. Ochotników Armii Polskiej**

Zarząd Związku b. Ochotników Armii Polskiej w Gdyni, wzywa wszystkich zrzeszonych i niezrzeszonych jeszcze b. ochotników, do jak najliczniejszego wzięcia udziału w uroczystym obchodzie 20-lecia odzyskania niepodległości.

Zbiórka przed lokalem Związku, ulica Marsz. Piłsudskiego 5, róg Bena, w piątek, 11 bm. o godz. 8.30.  
Obecność obowiązkowa.

**Przyjazd p. dyrektora Departamentu Morskiego**

Wczoraj przyjechał z Warszawy do Gdyni dyrektor Departamentu Morskiego M. P. i H. p. L. Możdżeński w towarzystwie naczelnika Wydziału Portowego inż. P. Bomas oraz inspektora dr. Szyszkowskiego. W pierwszym dniu pobytu na wybrzeżu p. dyrektor Możdżeński wraz z towarzyszącymi mu przedstawicielami Ministerstwa Przemysłu i Handlu bawił w Radzie Portu w Gdańsku, a w drugim dniu odbył szereg konferencji z przedstawicielami sfer portowych w Urzędzie Morskim w Gdyni oraz dokonał przeglądu robót inwestycyjnych.

**Duży wybór materiałów bielskich i angielskich**

Skład sukna 7430

**J. Wiśniewski i Ska**

Gdynia, Świętojańska 75. Telefon 34 52.

**Do wynajęcia**

od 1 stycznia względnie od 1 grudnia  
**4-pokojowe luksusowe mieszkanie**

winda, centr. ogrzew., centr. gorąca woda, elektr. kuchnia, ewtl. z garażem ogrzewanym. 7454

**Ulica Mściwoja 9.**

Wiadomość u dozorczy domu.

**Wystarczy zadzwonić pod nr. 26-48**

aby się połączyć z całym światem  
a wówczas otrzymasz 7435

**Radio-odbiornik Philipsa**

na bardzo dogodnych warunkach w firmie

**Grimm i Kamiński**  
Gdynia, ulica Świętojańska 37.

**Gościerzyna**

— Przedstawicielstwo „GAZETY POMORSKIEJ” w Gościerzynie, ul. Zródlana nr. 3.  
— Kino Baltyk: „Profesor Wilczur” (jest to dalszy ciąg dzieł słynnego Znachora). Od jutra „Ostatnia Brygada”.

— Poświęcenie Oddziału K. K. O. powiatu chojnickiego w Gościerzynie. W dniu 8 bm. ks. dr. Ruchniewicz, w obecności przedstawicieli władz i urzędów, dokonał poświęcenia kościernskiego oddziału Pow. K. K. O. z Chojnic. Dyrektor KKO p. starosta Lipski szeroko omówił cele i zadania nowej placówki. Z okazji otwarcia Oddziału złożyli życzenia pp. ks. dr. Ruchniewicz, wicestarosta kościernski K. Kleydziński, burmistrz J. Kamiński z Gościerzyny i dr. Witkowski z Związku KKO z Poznania. Nowej placówce „Szczęść Boże”.

— „Cud nad Wisłą”. W ostatniej chwili przypomniamy, że jutro w ramach święta narodowego w Domu Katolickim odbędzie się przedstawienie pt. „Cud nad Wisłą”, które wystawia zespół teatralny Zakładu SS. Urszulanek. Początek o godz. 16.30. — Cena miejsc: 50 gr i 2 zł. Całkowity dochód przeznaczony na samolot sanitarny dla armii polskiej. — Wobec tak zubożonego celu, jak również zapowiedź tak. mitej i kulturalnej rozrywki, apelujemy o jak najliczniejszy udział obywatelstwa miasta i okolicy.

Kościernski Baon Obrony Narodowej otrzyma cenny dar od KPW Tow. Francusko-Polskich Kolei.

W dniu 11 listopada br. w ramach uroczystości 20-lecia odzyskania niepodległości, Kolejowe Przystosowanie Wojskowe Towarzystwa Francusko-Polskich Kolei w Bydgoszczy, pragnąc dać wyraz czynnej współpracy z Obroną Narodową i uczcić patriotycznym czynem dzień radości, postanowiło ze swych składek członkowskich zakupić dwa ciężkie karabiny maszynowe, które przeznaczono dla Kościernskiego Baonu Obrony Narodowej.

W dniu 11 bm. delegacja Baonu uda się do Bydgoszczy, gdzie odbierze wspomniany sprzęt.

Przekonani jesteśmy, że broń wręczona w 20-lecie odzyskania niepodległości naszemu Baonowi będzie widomym znakiem serdecznej łączności całego społeczeństwa z armią.

Dajmy i my wyraz swej miłości dla naszego Baonu przez zapisanie się na członków Towarzystwa Przyjaciół Żołnierzy Obrony Narodowej, którego oddziały zostały utworzone w miastach i gminach względnie zostaną w najbliższych dniach utworzone.

**Wejherowo**

Zawody bokserskie w Wejherowie.

W niedzielę, 13 bm. o godz. 17 w wielkiej sali p. Miotka odbędzie się spotkanie klubów pięciarskich „Gedania” — Gdańsk i KS „Sila” Wejherowo.

W czasie meczu odbędzie się transmisja meczu bokserskiego Polska — Letwa. Po zawodach zabawa taneczna.



PARTNER WYDANIA



# Gdynia najcenniejszym klejnotem Rzeczypospolitej

## Specjalny magazyn firanek

materiałów dekoracyjnych i meblowych, narzuty, kapy, serwety

Olbrzymi wybór dywanów, chodników, ceraty i linoleum

### Czesław Wojciechowski

Dywany Żywieckie. - Gdynia, ul. Świętojańska 3, telefon 28-72

Galanteria - Bielizna

Polecam mój nowootwarty dział okryć damskich z pierwszorzędných fabryk krajowych.

Ceny niskie.

Dosadne warunki.

**P. Anflinkowa**

Gdynia, 10 Lutego 27, telefon 1870

Konfekcja dla dzieci

### Dla eleganckiej Pani

Wetny Jedwabie

**L. Wojkowski**

7440

Gdynia, 10 Lutego 25. Specjalny magazyn blawatów.

## SKŁAD BRONI

i przyborów myśliwskich

**STEFAN GNIŁKA**

Gdynia, Świętojańska 33,35 - tel. 28-78

7441

duży wybór broni myśliwskiej, krótkiej i przyborów myśliwskich

Wykonuje wszelkie naprawy broni i maszyn biurowych. WYPYCHANIE PTAKÓW i ZWIERZĄT

## NARZĘDZIA

7442

Spółka z o. o.

SKŁAD ŻELAZA, MASZYN I ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH

ul. Świętojańska 16 GDYNIA Telefon Nr. 35-50

**NARZĘDZIA**

dla przemysłu, wiertarki ciektr. i ręczne łmady, kowadła i t. p.

**ARTYKUŁY TECHN.**

armatura kotłowa, smarownice, szczelnie sznurowe i w płytach, liny, łańcuchy, pasy napędowe, pompy, wódo techn., materiał ścierny i t. p.

ZAOPATRYWANIE OKRĘTÓW W ARTYKUŁY TECHNICZNE.

**OKUCIA**

budowlane i meblowe

**TABOR**

i sprzęt kolejowy, normalny i wąskotorowy.

**MASZYNY**

dla budownictwa nadziemnego.

## OBUWIE

wszelkiego rodzaju kupuje się najkorzystniej

**w Centrali Obuwia**

Gdynia, UL. ŚWIĘTOJAŃSKA 50 7443

Właściciel:

**Kazimierz Gabrielewicz**

Reparacje wykonują szybko i solidnie.

Rok zał. 1905

Rok zał. 1905

*Bysiące zadowolonych są jakością i wyborem naszych towarów.*

Ogólne zdumienie wywołują nasze niskie ceny. Sumiennością zdobyć chcemy nowersze odbiorców

O zwiedzenie naszego magazynu, bez przymusu kupna uprzejmie prosimy.

## NA NADCHODZĄCY SEZON

POLECAMY

materiały damskie, męskie, skórki, jedwabie, płótna, firany, bieliznę, towary włóczkowe

I obuwie

**POLSKA CENTRALA**

SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH

z odpowiedzialnością ograniczoną

w POZNANIU i GDYNI, Starowiejska 58, tel. 32-60

Konto P. K. O. 803-190.

7444

## Płaszczce - Ubrania

kapelusze, krawaty, koszule ciepłą bieliznę oraz wszelkie artykuły męskie

poleca w wielkim wyborze

7445

## K. TURZYŃSKI

Telefon 1593

GDYNIA

Świętojańska 32

Najlepsze gatunki, największy wybór.

Ceny niskie, lecz ściśle stałe.

Najtańsze źródło zakupu

DROGERIA CENTRALNA  
I HURT. DROGERYJNO-APTECZNA

**FR. SZYPERSKI**

GDYNIA

ULICA 10 LUTEGO 7.

TELEFON 2406.

7446

Papiery listowe - albumy - figurki

7447

karty do gry. - Złote wieczne pióra

oraz wszelkie artykuły biurowe

**Adam Tomaszewski - Gdynia**

Centrala ul. Świętojańska, tel. 10-55

Główna ul. 10 Lutego B.G.K. tel. 38-90

Drukarnia ul. Kasprówicza tel. 10-70.

Hurt

De tal

**GDYŃSKIE  
TOWARZYSTWO HANDLOWE**

**GETEHA**

GDYNIA

ul. Starowiejska 3 - Telefon 1469

**Artykuły techniczne:**

ARMATURY, SZCZELIWA azbestowe i gumowe, LINY stalowe, PASY WĘŻE, POMPY, odpadki bawełniane i t. d.

**Narzędzia - artykuły dla przemysłu:**

ŚRUBY-NITY, WIERTŁA spiralne, LAMPY i KOLBY do lutowania, WCIĄGI śrubowe, wszelkie NARZĘDZIA, METALE, OKUCIA BUDOWLANE, GWOŹDZIE, DRUŃ, ŻELAZO, BLACHA, TLEN, ACETYLEN i KARBID.

RACHUNKI BIEŻĄCE:

Bank Gospodarstwa Krajowego w Gdyni, Komunalna Kasa Oszczęd. w Gdyni S. A. Powszechny Bank Związkowy w Polsce, P. K. O. Warszawa 210 731.

7456



PARTNER WYDANIA